

Nowiny Rzeszowskie

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Wyd. A — Rok V — Nr 97 (1206) — Rzeszów, czwartek 23 kwietnia 1953 r.

Rolnicy wymieniajcie sadzeniaki!

Na terenie naszego województwa nadal niezadawalająco przebiega wymiana ziemniaków jadalnych na wysokokwalifikowane i rako-oporne sadzeniaki. Wymiany takiej w stosunku 100 kg za 100 bez żadnej dopłaty można dokonać w każdym GS-ie.

Z winy rad narodowych i PZGS-ów sprawa ta w wielu powiatach została zaniedbana. Chłopi częściowo już posadzili ziemniaki niskiej jakości i nie nadające się do sadzenia z powodu ich zarazczenia i nieodporności na różne choroby obniżające plony.

Rolnicy, którzy dokonali wymiany sadzoniaków w roku ubiegłym przekonali się jak wyraźnie wzrosły ich plony.

Sadząc w ub. r. kwalifikowane ziemniaki „Dary” wymienione w GS-ie ob. Józef Lisowski z Sanoka - Wsi zebrał 240 q z ha, a na sąsiednim polu ob. Anna Skopowska, zaszadziła ziemniaki niewymienione — zarazzone i zebrała za ledwie 60 q z ha.

Przykład ten najlepiej wykazuje korzyści jakie daje chłopom państwo ludowe umożliwiając im wymianę ziemniaków sadzoniaków.

ROLNICY! Nie zwlekajcie z wymianą ziemniaków. Jeszcze dziś zgłóście się w GS-ie i dokonajcie wymiany sadzoniaków, a w ten sposób wielokrotnie zwiększycie swe plony!

Niech żyje Wielki Związek Radziecki twierdza przyjaźni i chwały wszystkich narodów niezłomna ostoja pokoju na całym świecie

Hasła KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego na 1 Maja 1953 r.

MOSKWA (PAP). Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego ogłosił następujące hasła na 1 Maja 1953 r.:

1. Niech żyje 1 Maja — dzień międzynarodowej solidarności mas pracujących, dzień braterstwa robotników wszystkich krajów!
Wyżej wzniesmy sztandar

internacjonalizmu proletariackiego!

2. Niech żyje pokój między narodami!

Nie ma takiej spornej lub nie rozwiązanej sprawy, któ-

rej nie można było by rozwiązać w drodze pokojowej na podstawie wzajemnego porozumienia zainteresowanych krajów!

3. Ludzie pracy wszystkich krajów! Pokój będzie utrzymany i utracony, jeżeli narody ujmą sprawę utrzymania pokoju w swe ręce i będą broniły jej do końca! Umacniajcie jedność narodów w walce o pokój, pomnażajcie i zwierajcie szeregi obrońców pokoju!

4. Braterskie pozdrowienia masom pracującym krajów demokracji ludowej, pomysłnie budującym socjalizm!

Niech żyje i krzepnie niewzruszona przyjaźń i współpraca krajów ludowo-demokratycznych i Związku Radzieckiego!

5. Braterskie pozdrowienia wielkiemu narodowi chińskiemu, który osiągnął nowe sukcesy w budowie potężnego ludowo-demokratycznego państwa chińskiego!

Niechaj krzepnie i rozkwitnie wielka przyjaźń Chińskiej Republiki Ludowej i Związku Radzieckiego — trwałe ostoja pokoju i bezpieczeństwa na Dalekim Wschodzie i na całym świecie.

6. Braterskie pozdrowienia
(Dokończenie na str. 2)

Depesze z okazji 8 rocznicy podpisania polsko-radzieckiego Układu o przyjaźni pomocy wzajemnej i współpracy powojennej

Do Przewodniczącego Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
Towarzysza A. ZAWADZKIEGO

Warszawa

Proszę Was, Towarzyszu Przewodniczący, o przyjęcie przyjacielskich gratulacji od Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i ode mnie osobiście w związku z 8 rocznicą podpisania Układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Związkiem Radzieckim a Polską Rzeczypospolitą Ludową.

K. WOROZYŁOW

Do Przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich
Towarzysza K. J. WOROZYŁOWA

Moskwa

Z okazji 8 rocznicy podpisania polsko-radzieckiego Układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej proszę przyjąć, Towarzyszu Przewodniczący, najserdeczniejsze pozdrowienia i najgorętsze życzenia.

Naród polski widzi w tym Układzie wyraz trwałej i niewzruszonej przyjaźni między narodami naszych krajów, i z każdym rokiem głębiej utwierdza się w przekonaniu o ogromnym znaczeniu Układu dla swych najżywniejszych interesów i swego rozwoju na drodze do socjalizmu. Równocześnie naród polski widzi w Układzie najlepszą gwarancję swej suwerenności i nienaruszalności swych granic, najmocniejszą ostoję w walce o zwycięstwo stalinowskiej idei pokoju i współpracy międzynarodowej, jaką prowadził u boku swego Wielkiego Przyjaciela i Wyzwoliciela — Związku Radzieckiego.

(—) ALEKSANDER ZAWADZKI
Przewodniczący Rady Państwa
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Do Prezesa Rady Ministrów
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
Towarzysza B. BIERUTA

Warszawa

Z okazji 8 rocznicy Układu radziecko-polskiego o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej przesyłam Rządowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Wam osobiście, Towarzyszu Prezesie, moje serdeczne gratulacje i życzenia dalszego umacniania niewzruszonej przyjaźni między narodami Związku Radzieckiego i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

G. MALENKOW

Do Przewodniczącego Rady Ministrów
Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich
Towarzysza G. M. MALENKOWA

Moskwa

W dniu ósmej rocznicy podpisania polsko-radzieckiego Układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej proszę Was, Towarzyszu Przewodniczący, o przyjęcie najgorętszych pozdrowień oraz wyrazów serdecznej przyjaźni i braterstwa dla narodów Wielkiego Związku Radzieckiego, dla Rządu Radzieckiego i dla Was osobiście od narodu i Rządu Polskiego. Ten historyczny Układ jest podstawą coraz bardziej pogłębiającej się przyjaźni między narodem polskim i narodami Wielkiego Kraju Rad, stanowiąc zarazem rękojmię niepodległości i rozkwitu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Braterska przyjaźń i współpraca naszych narodów stanowi wkład do rosnącej i niezłomnej zawartości całego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu.

Masy pracujące Polski, pomyślnie wykonujące 6-letni plan budowy podstaw socjalizmu, wiedzą, że wcielanie w życie tego wspaniałego planu jest możliwe dzięki wszechstronnej i szczodrej pomocy bratniego Związku Radzieckiego, wynikającej z wiekopomnego Układu między naszymi państwami.

Naród polski będzie wiernie strzec i nieustannie pogłębiać przyjaźń i spójność ideową z narodami Związku Radzieckiego i wszystkimi wolnymi narodami, zespolonymi pod sztandarem Lenina i Stalina — jako swe największe dobro, jako ostoję swego niezależnego bytu, jako doniosły czynnik pokoju na całym świecie.

(—) BOLESŁAW BIERUT
Prezes Rady Ministrów
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Do Ministra Spraw Zagranicznych
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
Towarzysza S. SKRZESZEWSKIEGO

Warszawa

Przyjmijcie Towarzyszu Ministrze, moje serdeczne gratulacje i najlepsze życzenia z okazji 8 rocznicy podpisania Układu radziecko-polskiego o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej.

W. MOŁOTOW

Do Pierwszego Zastępcy Przewodniczącego
Rady Ministrów i Ministra Spraw Zagranicznych
Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich
Towarzysza W. M. MOŁOTOWA

Moskwa

Proszę przyjąć, Towarzyszu Ministrze, najgorętsze pozdrowienia i życzenia z okazji ósmej rocznicy podpisania historycznego Układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między naszymi krajami.

Pragnę zapewnić Was, że polska polityka zagraniczna, oparta na niewzruszonym fundamencie przyjaźni i sojuszu ze Związkiem Radzieckim, dążyć będzie niezmiennie do coraz mocniejszego zacieśnienia braterskiej współpracy narodów polskiego z braterskimi narodami radzieckimi i wszystkimi narodami, walczącymi pod przewodnictwem Wielkiego Związku Radzieckiego o wolność i trwały pokój.

(—) STANISŁAW SKRZESZEWSKI

Uchwała Prezydium Rządu w sprawie wiosennych akcji sanitarno-porządkowych

WARSZAWA (PAP). Prezydium Rządu powzięło uchwałę w sprawie przeprowadzenia corocznych wiosennych akcji sanitarno-porządkowych, mających za zadanie dalsze systematyczne podniesienie stanu zdrowotnego kraju.

Uchwała stwierdza, że akcja sanitarno-porządkowa powinna być przeprowadzana w kwietniu i maju każdego roku z tym, że prace przygotowawcze do niej powinny być przeprowadzone w marcu.

„Wiosenną akcję sanitarno-porządkową — czytamy w uchwale — organizują i ponoszą odpowiedzialność za jej przeprowadzenie prezydium rad narodowych wszystkich stopni, mobilizując do niej i przyciągając w najszerszym zakresie komisje rad oraz opierając tę akcję na jak najszerszym udziale ludności mieszkowej”.

W myśl uchwały akcja sanitarno-porządkowa polegać ma na uporządkowaniu miast, wsi, osiedli, doprowadzenia do należytego stanu sanitarnego i wyglądu estetycznego ulic, placów, targowisk, a zwłaszcza na doprowadzeniu do należytego po-

rządku wszystkich zakładów pracy, zakładów usługowych itp.

Akcja polegać ma również na uporządkowaniu źródeł zaopatrzenia ludności w wodę, usuwaniu nieczystości, w likwidowaniu bagien i kałuż oraz wzmoczeniu zbiórki odpadków użytkowych i złomu.

W celu sprawnego zorganizowania akcji uchwała zobowiązuje prezydium rad narodowych do utworzenia na swym terenie specjalnych komitetów sanitarno-porządkowych, w skład których wchodzi m. in. przedstawiciele organizacji masowych, a w szczególności PCK, związków zawodowych, zainteresowanych instytucji itp. Zadaniem tych komitetów jest kierowanie, koordynowanie oraz nadzorowanie całości akcji sanitarno-porządkowej. W miarę możliwości prezydium rad narodowych powoływać będą stałe komitety sanitarno-porządkowe.

Do obowiązków rad narodowych należą również między innymi takie zadania jak: popularyzacja akcji wśród społeczeństwa, organizowanie współzawodnictwa o podniesienie czystości i este-

tyki poszczególnych obiektów, zapewnienie pomocy w akcji pracowniczej służby zdrowia, zorganizowanie środków przewozowych do usuwania zebranych nieczystości, odpadków itd.

Uchwała postanowiła, iż wszystkie instytucje i przedsiębiorstwa dysponujące środkami przewozowymi obowiązane są na wniosek prezydium rad narodowych udzielić pomocy w zasadzie odpłatnie, gdy środki przewozowe jakimi dysponują rady narodowe okażą się niewystarczające.

W myśl uchwały minister zdrowia wyda szczegółowe instrukcje organom służby zdrowia, określające jej udział w akcji oraz instrukcje dotyczące zakresu działania komitetów sanitarno-porządkowych.

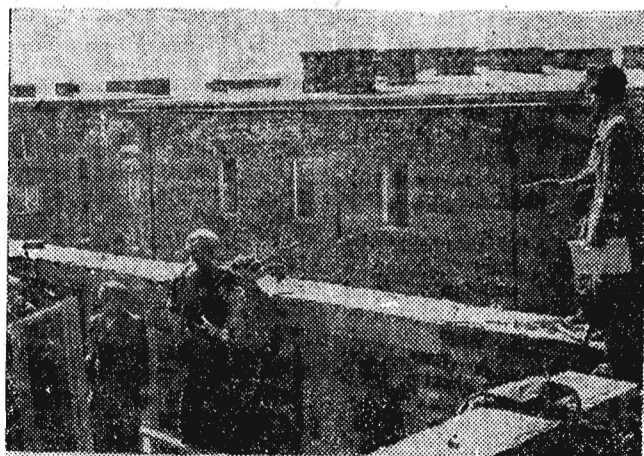
25 bm. posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

WARSZAWA. (PAP). Biuro prac sejmowych kancelarii Rady Państwa zawiadamia, że Prezydium Sejmu ustaliło termin posiedzenia Sejmu Pol-

skiej Rzeczypospolitej Ludowej na sobotę, dnia 25 kwietnia br.

Posiedzenie rozpocznie się o godz. 10.

„Ja nie wypuszczę braku”



Z inicjatywy ZMP-owca Wiktora Saja ze Starachowickiej Fabryki Samochodów Ciężarowych, rozwija się w całym kraju współzawodnictwo pod hasłem: „Ja nie wypuszczę braku”.

W ZBM Rzeszów ZB nr 1 na apel Saja odpowiedział ZMP-owiec brygadzysta - murarz Tadeusz Dziuba, który ze swoją brygadą zobowiązał się nie dopuścić do zmarnowania ani jednego kawałka cegły na swoim stanowisku roboczym. Dziś już w woj. rzeszowskim, poszic w jego ślady wiele brygad budowlanych.

Na zdjęciu: Tadeusz Dziuba ze swoją brygadą

O polsko-radzieckich stosunkach handlowych

MOSKWA. (PAP). W wyniku pomyślnie zakończonych rokowań między polską delegacją handlową a Ministerstwem Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR, w dniu 22

kwietnia br. podpisany został protokół o wzajemnych dostawach towarów między Polską Rzeczypospolitą Ludową i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich na rok 1953. Protokół przewiduje znaczne zwiększenie obrotu towarowego w porównaniu z obrotem ustalonym na rok 1952 w umowie wieloletniej z dnia 29 czerwca 1950 r.

Związek Radziecki będzie do starczał do Polski maszyn i urządzeń, bawełny, rudy żelaznej, manganowej i chromowej, ropy naftowej i produktów naftowych, miedzi, aluminium, chemikaliów i innych towarów, potrzebnych polskiej gospodarce narodowej.

Polska dostarczać będzie do ZSRR statków morskich, taborków kolejowego, węgla, koksu, cynku, cementu, tkanin, mebli i innych towarów.

Protokół podpisali ze strony radzieckiej minister handlu wewnętrznego i zagranicznego ZSRR A. Miłokan, z polskiej strony — minister handlu zagranicznego PRL K. Dąbrowski.

List otwarty do niemieckich obrońców pokoju

BERLIN (PAP). Jak podaje agencja ADN, Czechosłowacki Komitet Obrońców Pokoju wystosował list otwarty do Niemieckiej Rady Pokoju i bojowników o pokój w całym Niemczech. Czechosłowacki Komitet Obrońców Pokoju podkreśla w swym liście, że naród czechosłowacki — tak jak naród niemiecki — z oburzeniem przyjął wiadomość o ratyfikowaniu przez reakcyjną większość parlamentu Bonn układow wojennych, które zagrażają narodowi niemieckiemu i wszystkim krajom sąsiadującym z Niemcami. List podkreśla, że naród czechosłowacki solidaryzuje się całkowicie z walką narodu niemieckiego o jedność Niemiec i pokój.

Hasła Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego na 1 Maja 1953 r.

(Dokończenie ze str. 1)

na bohaterskiemu narodowi koreańskiemu, walczącemu o wolność i niezawisłość swej ojczyzny!

7. Pozdrowienia narodowi niemieckiemu, walczącemu o jak najszybsze zawarcie traktatu pokojowego, o utworzenie zjednoczonych, niezawisłych, pokojowych, demokratycznych Niemiec!

8. Pozdrowienia narodowi japońskiemu, walczącemu mężnie o odrodzenie narodu, o niezawisłość, demokratyczną i pokojową Japonię!

9. Braterskie pozdrowienia narodom krajów kolonialnych i zależnych, walczącym przeciwko uciskowi imperia listycznemu, o swą wolność i niezawisłość narodową!

10. Niech żyje przyjaźń narodów Anglii, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego w ich walce o zapobieżenie wojnie i zapewnienie trwałego pokoju na całym świecie!

11. Niech żyje polityka zagraniczna Związku Radzieckiego — niezłomna polityka zachowania i utrwalenia pokoju, walki przeciwko przygotowaniu i rozpętywaniu nowej wojny, polityka współpracy międzynarodowej i rozwoju stosunków gospodarczych ze wszystkimi krajami!

12. Braterskie pozdrowienia wszystkim narodom, walczącym o pokój, o demokrację, o socjalizm, przeciwko podżegaczom do nowej wojny!

13. Żołnierze radzieccy! Wytrwale podnoście poziom swej wiedzy wojskowej i politycznej, doskonale swój kunszt bojowy! Nieustannie wzmacniajcie potęgę obronną państwa socjalistycznego!

Chwała radzieckim siłom zbrojnym, stojącym na straży pokoju i bezpieczeństwa naszej ojczyzny!

14. Masy pracujące Związku Radzieckiego! Jeszcze bardziej zewrzyjmy szereg wokół partii komunistycznej i rządu radzieckiego, mobilizujmy nasze siły i energię tworząc w imię wielkiego dzieła zbudowania komunizmu w naszym kraju!

Niech żyje niewzruszona jedność partii komunistycznej, rządu radzieckiego i narodu!

15. Robotnicy, kolchoźnicy, inteligencjo Związku Radzieckiego! Walczcie aktywnie o wprowadzenie w życie opracowanej przez partię i rząd polityki, zmierzającej do dalszego zwiększenia potęgi naszej socjalistycznej ojczyzny i do stałego podnoszenia dobrobytu narodu!

16. Masy pracujące Związku Radzieckiego! Umocniajcie nierozwrotny sojusz klasy robotniczej i chłopstwa kolchozowego, braterską przyjaźń między narodami naszego kraju! Nieustannie umacniajcie jedność wielkiego, wielonarodowego państwa radzieckiego!

17. Prawa obywateli radzieckich, zagwarantowane w naszej Konstytucji, są nie naruszalne i święte! Ochraniajcie przez rząd radziecki!

Niech żyje Konstytucja Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich!

Następne hasła wzywają masy pracujące Związku Ra-

dzieckiego do dalszego rozwinięcia ogólnonarodowego współzawodnictwa socjalistycznego o wykonanie i przekroczenie piątego pięcioletniego planu rozwoju ZSRR, do walki o nowy potężny rozkwit gospodarki narodowej, o wzrost dobrobytu i kultury narodu.

Hasła wzywają robotników, inżynierów i techników przemysłu węglowego, naftowego, energetycznego, hutniczego, przemysłu budowy maszyn, przemysłu chemicznego oraz robotników i pracowników innych działów przemysłu, do dalszego podniesienia jakości produkcji, do obniżenia kosztów własnych produkcji.

Pracowników transportu, służby łączności, pracowników floty morskiej i rzecznej wzywają hasła KC KPZR do zapewnienia sprawnego funkcjonowania transportu i środków łączności.

Pracowników socjalistycznego rolnictwa i hodowli wzywa KC KPZR do dalszego podniesienia plonów wszystkich roślin uprawnych, do zwiększenia pogłowia zwierząt gospodarskich, do wzmocnienia i wszechstronnego rozwoju gospodarki społecznej, do dalszego rozwoju wszystkich kolchozów w ZSRR.

Do urzędników Instytucji państwowych KC KPZR zwraca się z apelem o usprawnienie pracy aparatu radzieckiego, o ściśle przestrzeganie praworządności socjalistycznej.

Następne hasła wzywają pracowników literatury i sztuki oraz pracowników oświaty do podniesienia poziomu swej pracy.

Do kobiet radzieckich KC KPZR zwraca się z hasłami: Walczcie o dalszy rozkwit go spodarki i kultury naszej wielkiej ojczyzny socjalistycznej! Niech żyją kobiety radzieckie — aktywne bojowniczkami komunizmu!

Dalsze hasła głoszą: Niech żyje Wszechzwiązkowy Leninowski Komunistyczny Związek Młodzieży — Czołowy oddział młodych budowniczych komunizmu, aktywny pomocnik i rezerwa Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego!

Niech żyją Radzieckie Związki Zawodowe — szkoła komunizmu.

Zwracając się do młodzieży radzieckiej, KC KPZR wzywa ją, by była nieugięta i odważna w walce o zwycięstwo wielkiego dzieła Lenina — Stalina!

Końcowe hasła KC KPZR brzmią:

Niech żyje Wielki Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich — twierdza przyjaźni i chwały narodów naszego kraju, niezłomna o stoja pokoju na całym świecie!

Niech żyje Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego — wielka siła przewodnia i kierownicza narodu radzieckiego w walce o zbudowanie komunizmu!

Pod sztandarem Lenina — Stalina, pod przewodem partii komunistycznej — naprzód do zwycięstwa komunizmu!

W skład tych podkomisji weszły zarówno posłowie — członkowie Komisji Budżetowej, jak i dokooptowani posłowie z poza członków komisji.

Pozostałe działy budżetu rozpatrzone zostaną na posiedzeniach komisji stałych: o brotu towarowego, oświaty, nauki i kultury, gospodarki komunalnej i mieszkaniowej oraz pracy i zdrowia.

Sejmowa Komisja Budżetu obraduje nad projektem budżetu na rok 1953

WARSZAWA (PAP). W dniu 20 bm. odbyło się pierwsze posiedzenie Sejmowej Komisji Budżetu, na którym ustalono plan pracy komisji. Na podstawie regulaminu Sejmu komisja utworzyła 4 pod komisje budżetowe dla rozpatrzenia następujących działów budżetu nie posiadających odpowiednich stałych komisji Sejmu: podkomisja budżetowa do rozpatrzenia działu budżetu — przemysł, podkomisja budżetowa do rozpatrzenia działu — rolnictwo i leśnictwo, podkomisja budżetowa do rozpatrzenia dzia-

łu — administracja i wymiar sprawiedliwości oraz podkomisję budżetową do rozpatrzenia działu — komunikacja, łączność i żegluga. W skład tych podkomisji weszły zarówno posłowie — członkowie Komisji Budżetowej, jak i dokooptowani posłowie z poza członków komisji. Pozostałe działy budżetu rozpatrzone zostaną na posiedzeniach komisji stałych: o brotu towarowego, oświaty, nauki i kultury, gospodarki komunalnej i mieszkaniowej oraz pracy i zdrowia.

Dla umocnienia sił ludowej Ojczyzny Realizatorzy Czynu 1-Majowego podejmują dodatkowe zobowiązania produkcyjne

Zbliża się dzień święta klasy robotniczej, dzień święta całego narodu. Chcąc godnie uczcić ten dzień robotnicy, majstrowie, technicy i inżynierowie podejmują dodatkowe zobowiązania i warty 1-majowe.

Realizatorzy zobowiązań oszczędnościowych

Pomyślnie rozpoczęła realizację zobowiązań 1-majowych, załoga Rzeszowskiego Budownictwa Przemysłowego Drobnej Wytwórczości, która dzięki temu w ostatnich dniach osiągnęła 18.056,86 zł oszczędności. Robotnicy grupy Dębica zobowiązali się w ramach pracochłonnych roboczo-godzin zaoszczędzić 1.451,60 zł. W realizacji podjętych zobowiązań wyróżniają się: robotnik Władysław Fic, wyrabiający 176 proc., elektrykier Jan Litwin 150,3 proc., robotnica Danuta Rutkowska 118 proc. normy.

Wzmaga się walka o jakość i przedterminowe wykonanie planu

Dzięki systematycznej realizacji zobowiązań długokresowych, załoga RPZB pracująca na jednej z rzeszowskich budów plan I dekady bm. wykonała z nadwyżką. Brygady murarskie: ob. Czajkowski wyrabiająca 250 proc. normy, ob. Bomby 200 proc., Stanisława Rzepki 200

oszczędzenie 544 roboczo-godzin wykona swe zobowiązanie brygada Majkowskiego, podobnie brygada ob. Sobczyk skróci czas wykonania robót o 5 dni przed terminem.

Pracownicy Chłodni Składowej w Dębicy włączając się w szeroki nurt współzawodnictwa zobowiązaniowego, podjęli szereg zobowiązań zespołowych i indywidualnych. Druga grupa związkowa oddziału technicznego, zobowiązała się wyszkolić

pracowników na maszynistów chłodniczych, skrócić czas zamrażania towaru, usprawnić transport przez całkowite zlikwidowanie krótkich postojów wózków. Trzecia grupa związkowa oddziału składowego swój plan produkcyjny wykona na 5 dni przed terminem, oraz zwiększe o 5 proc. wydajność swej pracy. Ob. Ludwik Lfk w zobowiązaniu indywidualnym postanowił zmontować wentylator w kuchni i uruchomić sygnalizację świetlną pomp,

W realizacji zobowiązań — potrzebna współpraca

Żałoga zakładów metalurgicznych na wezwanie pionu inżynierijno — technicznego zobowiązała się w ramach czynu 1-majowego skrócić plan roczny o 15 dni przed terminem. Zobowiązania indywidualne na pływają w dalszym ciągu. Niedostateczną pracą w popularyzowaniu współzawodnictwa zobowiązaniowego

wykazali się zespół redakcyjny tych zakładów i obsługa radiowęzła, zapominając o tym, że współzawodnictwo zobowiązaniowe przyczynia się do zlikwidowania braków, do zaoszczędzenia cennego surowca, podnoszenia wydajności pracy i osiągania wyższych norm produkcyjnych.

10 powiatów woj. rzeszowskiego zakończyło siewy

Siewy zbóż kłosowych w naszym województwie dobiegają końca. O całkowitym zakończeniu siewów wiosennych zameldowało już 10 powiatów.

Długie w powiecie sanockim, na 5 dni przed terminem ukończyli siewy zbóż i sadzenie ziemniaków.

Jako pierwszy siewy ukończył pow. rzeszowski, następnie siewy zakończyły też powiaty: Dębica, Kolbuszowa, Krosno, Łańcut, Jasło, Jarosław, Mielec, Nisko i Przeworsk. W pozostałych powiatach położonych przede wszystkim na terenach podgórskich chociaż siewy rozpoczęły się w terminie znacznie późniejszym, jednak i tam dobiegają końca.

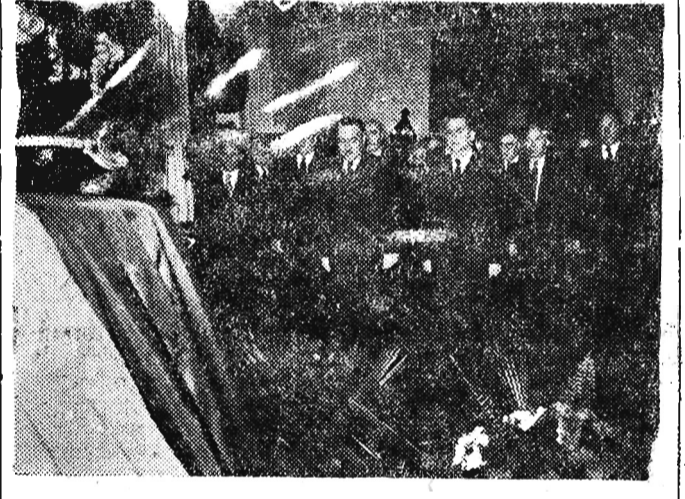
Szybko zakończyły siewy spółdzielnie produkcyjne. Już prawie 170 gospodarstw zespołowych całkowicie ukończyło siewy zbóż, a wiele z nich sadzenie ziemniaków.

Ogółem zasiano w naszym województwie blisko 70 proc. pszenicy jarej, 96,4 proc. jęczmienia, 91 proc. owsa, oraz 37 proc. buraków cukrowych i zasadzono 34 proc. ziemniaków.

Do szybkiego przebiegu tego rocznych siewów w dużym stopniu przyczyniła się realizacja licznych zobowiązań podjętych dla uczczenia pamięci Józefa Stalina. I tak np. w wyniku realizacji podjętego zobowiązania chłopcy gromady

Do szybkiego przebiegu tego rocznych siewów w dużym stopniu przyczyniła się realizacja licznych zobowiązań podjętych dla uczczenia pamięci Józefa Stalina. I tak np. w wyniku realizacji podjętego zobowiązania chłopcy gromady

W trosce o podniesienie wydajności plonów zbóż wiele spółdzielni rzeszowskich stosowało siew krzyżowy. Siewem krzyżowym zasiali spółdzielcy ponad 300 ha.



Prezes Rady Ministrów, Przewodniczący KC PZPR — Bolesław Bierut, Przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki oraz członkowie Rady Państwa i Rządu u trumny dr Henryka Kołodziejskiego. CAF — fot. Dąbrowiecki

O czystość szeregów partii

Na XI Zjeździe partii bolszewickim Lenin mówił: „W masie ludowej jesteśmy jednakże kroplą w morzu i możemy rządzić tylko wtedy, gdy trafnie wyrazimy to, co lud sobie uświadomił. W przeciwnym razie partia komunistyczna nie będzie prowadziła proletariatu, a proletariatu nie będzie prowadził za sobą mas i cała maszyna się rozleci!”

zarażonych narowami drobnomieszczańskimi, mieszczańskimi politycznymi, aby prowadziła nieprzejednaną walkę z elementami oportunistycznymi, antypartyjnymi i zarówno we własnych szeregach, jak i w szeregach klasy robotniczej”.

Jak należy walczyć o to, by w szeregach partii znaleźli się tylko najlepsi? Uczy nas tego wielka partia Lenina — Stalina, uczy nas tego XIX Zjazd KPZR, na którym kierownicy państwa radzieckiego tak wiele uwagi poświęcili w swych wystąpieniach problemowi walki o wysoką ideowość i bojowość członka partii.

partii widzą urzeczywistnienie swych najbardziej osobistych i sercecznych dążeń. Ludzie ci wznoszą dzięki działalności naszej partii, która wychowuje masy, rozwija ich twórczą inicjatywę i rozwija ich talenty. Ludzie ci to właśnie rezerwa wzrostu partii. Ci ludzie to najcenniejszy skarb, jaki posiada nasz naród. W szeregach naszej partii rozszerzają oni swe horyzonty myślowe, uzbiorą się w znajomości praw rozwoju społecznego, wzbogacają swą wiedzę teoretyczną, nabiorą hartu i odwagi. Partia zaś nasza zyska nowe szeregi bojowników uskrzydłych niezłomną wiarą w słuszność sprawy, o którą walczą, nieubłaganych wrogów wszystkiego, co hamuje nasz marsz naprzód; tylko ci, którzy reprezentują hart ideowy, bojowość rewolucyjną, bezgraniczne oddanie sprawie proletariatu, najgłębszą ofiarność i patriotyzm, są w stanie wysoko dźwignąć wielkie miasto członka partii.

Ale ta kropla, jaką stanowi partia wobec liczebności mas ludowych, musi być koncentratem najlepszych talentów tych mas, ich najbarłiwszej ideowości, najsłabszych i najszybszych umysłów, najczystszych i najbardziej niezłomnych charakterów.

Wskazania VIII Plenum KC PZPR uczy nas, iż sprawa nieustannej troski o czystość szeregów, o zwartość ideologiczną, bojową i organizacyjną partii jest jedną z najważniejszych. Jest to warunek, którego dotrzymanie jest niezbędne, by partia mogła nieomylnie przewodzić milionom patriotów w trudach budownictwa socjalizmu. Uwalniając się od ciężaru ludzi obcych, chwalebnych, nijakich — zamykam tym samym możliwość przenikania wroga do szeregów partyjnych.

Doświadczenia czołowej brygady szturmowej ludzkości — KPZR uczy, że ciałom tym służy nieustraszona dbałość o wzniesienie na wysokim poziomie pracy ideologicznej; służy nieustannie rozwijanie samokrytyki i krytyki na wszystkich szczeblach od dołu do góry; służy nieustanna troska o sprężystą kontrolę wykonania; i służy im wreszcie stałe uwalnianie się od ludzi, którzy, jak owa przysłowowa kula u nogi, hamują nasz marsz ku świetlanym dniom socjalizmu, a potem komunizmu.

Codziennie, stałe uwalnianie szeregów partii od balastu ludzi obcych, wrogich lub też obojętnych wzmacnia partię. Na ich miejsce przyjdą przodujący, ofiarni, ludzie prości, ale szczerze pragnący zwycięstwa na całym świecie i delfi pokojowi, demokracji i socjalizmu.

Partia musi rozumieć dążenia mas i musi posiadać umiejętności wcielania tych dążeń w życie. Musi umieć przewodzić milionom bezpartyjnych, całemu narodowi. Musi być potężnym ogniskiem, rozsypującym miliardy iskier entuzjazmu i zapału, budzić ofiarność i bohaterstwo wszystkich ludzi pracy w walce o zbudowanie ustroju sprawiedliwej społeczności i o pokój.

Bez nieustannej walki przeciwko drobnomieszczańskiemu narowom, przeciwko burżuazyjnemu nawykowi nie posunęlibyśmy się nigdy naprzód w dziedzinie kształtowania właściwej postawy moralnej godnej członka partii, przywódcy i organizatora nowego życia.

W naszej praktyce mamy jeszcze niemało przykładów, i świadczących o tolerowaniu wrogiej ideologii i obecnej nam burżuazyjnej moralności, przykładów świadczących o rozkładzie poszczególnych organizacji a nawet niektórych instancji partyjnej.

W gigantycznym tyglu wielkich przemian naszego życia formują się charakterystyczne, którzy w urzeczywistnianiu celów wytyczonych przez program naszej

Aby warunkiem tym za dotychczas, potrzeba przede wszystkim — jak uczy owarzysz Bierut — „aby partia oczyszczała się od ludzi chwalebnych, ideologicznie obcych, aby nie wpuszczała do swych szeregów filistrów, karierowiczów, ludzi przyładowanych, nieokreślonych,

W naszej praktyce mamy jeszcze niemało przykładów, i świadczących o tolerowaniu wrogiej ideologii i obecnej nam burżuazyjnej moralności, przykładów świadczących o rozkładzie poszczególnych organizacji a nawet niektórych instancji partyjnej.

W gigantycznym tyglu wielkich przemian naszego życia formują się charakterystyczne, którzy w urzeczywistnianiu celów wytyczonych przez program naszej

Niechaj więc słowa towarzysza Bieruta, nakazujące nieustanną, stałą walkę o czystość naszych szeregów, nieustanną troskę o jedność partii i jej zwartość ideologiczną i organizacyjną, staną się wytyczną codzienną pracą każdej organizacji i instancji partyjnej. Wcielając w życie te wskazania wypełniamy wielki testament Józefa Stalina.

Robotnicy PGR na Wartach 1-Majowych

ŁÓDŹ (PAP). Za przykładem wódkarzy łódzkich do pełnienia Warty Pierwszomajowych i realizacji długookresowych zobowiązań produkcyjnych przystępują masowo załogi PGR woj. łódzkiego.

Pierwsi przypięli czerwone kokardki do bluz robotniczych zespołu PGR Rogów pow. brzezińskiego. Na blisko 700 wartach, zaciągających 20 bm. współzawodniczą oni o szybko i starannie wykonanie zadań produkcyjnych.

M. in. na Wartach 1-Majowych stanęła cała załoga PGR Leszczyny, która wykonała przedterminowe siewy zbóż kłosowych i strączkowych oraz wysiała nawozy sztuczne na oziminach. Obecnie robotnicy we wzmożonym tempie siewa buraki cukrowe i sadzą ziemniaki. Brygada połowa Czesława Kosa zobowiązała się ukończyć sadzenie ziemniaków na powierzonym jej polu na trzy dni przed terminem. Wszyscy członkowie tej brygady postanowili w dniach pełnienia Warty podnieść wydajność pracy od 15 do 25 proc.

Księża województwa rzeszowskiego składają ślubowanie na wierność Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Zgodnie z dekretem Rady Państwa o obsadzeniu duchownych stanowisk kościelnych, na terenie całego kraju duchowieństwo polskie składa ślubowanie na wierność Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W sali Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie, kilkudziesięciu księży z województwa rzeszowskiego, złożyło ślubowanie w dniu 22 kwietnia br. na ręce przewodniczącego Prezydium WRN Wacława Różgi.

Przed aktem ślubowania przewodniczący Prezydium WRN Wacław Różga wygłosił okolicznościowe przemówienie, w którym podkreślił udział naszego województwa w osiągnięciach narodu polskiego na polu gospodarczym i kulturalnym.

„Patriotycznie myślicie, duchowieństwo polskie — mówił tow. Różga — jako jedno z ramion twórczej inteligencji pracującej nie chce zostać w tyle, nie chce zostać na marginesie wielkich historycznych zadań narodu polskiego. Duchowni, którzy uczciwie pracują i będą pracować dla dobra narodu, państwa i kościoła, mogą być pewni, że spotkają się z życzliwością, pomocą i opieką ze strony władzy ludowej.

Spółeczeństwo polskie czci 8 rocznicę podpisania Układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Związkiem Radzieckim a Polską

„Dzięki braterskiej pomocy Stalina i narodów radzieckich... naród nasz przekształca się dziś z dawnego, słabego, zepchniętego na manowce, skłóconego ze wszystkimi sąsiednimi narodami, bezbronno i tyranizowanego przez rządzące nim reakcyjne i faszystowskie kliski obszarnczo - kapitalistyczne — w nowy naród, wolny i sprawiedliwy, silny i rozwijający nowe talenty twórcze milionowych mas ludowych, w naród socjalistyczny, w mocne i ważne ognisko potężnego i niezwyčajzonego światowego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu”.

— Te słowa Bolesława Bieruta wypowiedziane na VIII Plenum KC PZPR zapadły głęboko w serca wszystkich patriotów polskich.

We wszystkich wydziałach Fabryki Samochodów Osobowych na Zeranu odbyły się masówki zorganizowane przez koła TPPR. Robotnicy, majstrowie, technicy i inżynierowie w wypowiedziach dawali wyraz swej gorącej miłości i wdzięczności do Wielkiego Związku Radzieckiego.

Entuzjazm towarzyszył przy odczytywaniu listu załogi Zerania do pracowników zakładów im. Mołotowa w Gorkim.

„Droży przyjaciele — głosi list — dziś, w dniu 21 kwietnia, mija 8 lat od podpisania Układu o przyjaźni, wzajemnej pomocy i powojennej współpracy między Związkiem Radzieckim a Polską. Dzień ten posiada dla nas, obywateli polskiego, szczególne znaczenie. Układ podpisany 8 lat temu jest wyrazem ogromnej wielkoduszności Związku Radzieckiego, który jeszcze raz zadokumentował swą przyjaźń dla naszego narodu.

Zapewniamy Was, Towarzystwo, że przepełnionym uczuciem głębokiej wdzięczności do Związku Radzieckiego nie będziemy szczędzić sił, aby stać się w naszej pracy godnymi Waszej wielkiej pomocy i przyjaźni dla nas. Zespoleni wokół Komitetu Centralnego

Odezwa ŚFZZ do ludzi pracy całego świata

WIEDEN (PAP). W Wiedniu, odbyła się 22 sesja Biura Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych na której uchwalono odezwę do ludzi pracy całego świata. Odezwa podkreśla, że nowa pokojowa inicjatywa rządu Chińskiej Republiki Ludowej i rządu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, stworzyła podstawę dla położenia kresu działaniom wojennym w Korei i dla pokojowego uregulowania całości problemu koreańskiego.

„Nie tylko ojcowie i matki żołnierzy walczących w Korei — stwierdza m. inn. odezwa — lecz także miliony ludzi pracy na całym świecie, wszyscy ludzie dobrej woli pragną, by położony został kres krwawej

Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, rządu ludowego i wternego ucznia Józefa Stalina, wielkiego budowniczego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej towarzysza Bolesława Bieruta oddamy wszystkie nasze siły dla pełnego wykonania zadań w walce o przyspieszenie w naszym kraju budowy socjalizmu, o pokój w oparciu o wierzystą przyjaźń narodów Związku Radzieckiego i narodu polskiego”.

Obchody 83 rocznicy urodzin Lenina w krajach Obozu pokoju i socjalizmu

Przed 83 laty, 22 kwietnia 1870 roku urodził się Wódz proletariatu światowego i w zystkich ludzi pracy, Twórca Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i pierwszego w świecie państwa socjalistycznego — Włodzimierz Iljicz Lenin. Narody Związku Radzieckiego, a wraz z nimi wszystkie wolne narody obozu pokoju i socjalizmu, z głęboką czcią i miłością obchodzą rocznicę urodzin swego genialnego Wodza i Nauczyciela.

MOSKWA (PAP). W zakładach przemysłowych i urzędach, w kolchozach i uczelnich Wielkiego Kraju Rad, odbywają się odczyty referaty i pogadanki o życiu i działalności Lenina, o wielkiej przyjaźni Lenina i Stalina.

Uroczyste obchody 83 rocznicy urodzin Lenina zorganizowano na Ukrainie i Białorusi, w republikach

Arzi Środkowej i republikach nadbałtyckich — we wszystkich miastach i wsiach potężnego Związku Radzieckiego.

PEKIN (PAP). Prasa chińska z dnia 22 kwietnia br. zamieściła liczne artykuły o 83 rocznicy urodzin Lenina.

W dniach 22 i 23 kwietnia na ekranach kin szanghajskich wyświetlano filmy „Lenin w 1918”, „Człowiek z karabinem”, „Lenin w Pałacu Szeńskiego” oraz filmy dokumentarne o życiu i działalności Wielkiego Lenina.

SOFIA (PAP). Prasa bułgarska poświęciła artykuły wstępne 83 rocznicy urodzin Lenina.

„Robotniczesko Dzieło” pisze m. in.: — Imię Lenina jest bezgranicznie drogim dla nas, pracujących całego świata.

Oświadczenie Krajowego Komitetu Komunistycznej Partii USA

NOWY JORK (PAP). Komitet Krajowy Komunistycznej Partii USA w oświadczeniu dla prasy stwierdza, że partia ta będzie walczyć przeciwko decyzji „urzędu kontroli nad działalnością wyrotową”

Przyjęcie w ambasadzie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Moskwie

MOSKWA (PAP). Dnia 21 kwietnia ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej W. Lewikowski wydał przyjęcie z okazji osmej rocznicy podpisania polsko-radzieckiego Układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej. Na przyjęciu obecni byli: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Molotow, minister kultury ZSRR P. K. Ponomarenko, minister finansów ZSRR A. G. Zwieriew, minister zdrowia ZSRR A. F. Tretjakow, minister łączności ZSRR N. D. Psurcew, sekretarz Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. M. Piegow, Marszałek Związku Radzieckiego G. K. Żukow, minister oświaty RFSRR J. A. Kairo, przewodniczący Rady Moskiewskiej M. A. Jasnów, wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR, Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Zewnętrzno ZSRR, Ministerstwa Obrony ZSRR, przedstawiciele społeczeństwa i prasy, pracownicy nauki i sztuki oraz szefowie ambasad i poselstw, akredytowani w Moskwie.

Repatriacja obywateli angielskich z Korei północnej

MOSKWA (PAP). Agencja TASS ogłosiła następujący komunikat:

Jak wiadomo, 22 marca br. rząd ZSRR przekazał rządowi Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej prośbę rządu angielskiego w sprawie repatriacji obywateli angielskich internowanych w Korei północnej. Po rozważeniu tej prośby rząd Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej postanowił załatwić ją pozytywnie.

9 kwietnia br. wymienieni obywatele angielscy zostali w mieście Antung (Chińska Republika Ludowa) przekazani przedstawicielom Związku Radzieckiego w celu ich repatriowania.

W dniu 20 kwietnia obywatele angielscy z byłym posłem Wielkiej Brytanii w Seulu Holtem na czele przybyli do Moskwy. Nazajutrz — 21 kwietnia P. Holt wraz z towarzyszącymi mu osobami odleciał samolotem do Anglii.

Głęboko zapadły w serca setek milionów ludzi na świecie ogłoszone hasła Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — hasła pokoju i przyjaźni między narodami, hasła wolności, hasła socjalistycznej twórczej pracy, hasła budowniczych komunizmu, hasła wielkiej, niezwyčajzonej partii Lenina—Stalina.

Hasła pierwszomajowe KC KPZR, partii wysoce dzierżącej sztandar patriotyzmu i internationalizmu, partii, która prowadziła i prowadzi narody radzieckie ku epokowym zwycięstwom, mówią o pokojowej polityce Związku Radzieckiego, który od pierwszych chwil swego istnienia walczy o pokój między narodami.

„Niech żyje pokój między narodami! Nie ma takiej spornej lub nierozwiązanej sprawy, której nie można byłoby rozwiązać w drodze pokojowej na podstawie wzajemnego porozumienia zainteresowanych krajów!”

Czyż słowa te nie przemawiają do każdego uczciwego człowieka? Czyż nie jest pragnieniem narodów, by wszystkie sporne sprawy zostały rozwiązane na drodze pokojowego porozumienia? Związek Radziecki twardo stoi na stanowisku możliwości pokojowego współistnienia, pokojowej rywalizacji różnych ustrojów. Stanowisko to, znajdujące potwierdzenie w czynach, odpowiada przekonaniom i pragnieniom narodów, które całego swego poparcia udzielają niestrudzonemu próbom ZSRR doprowadzenia do odprężenia w sytuacji międzynarodowej, do utrwalenia pokoju i współpracy międzynarodowej.

„Ludzie pracy wszystkich krajów! Pokój będzie utrzymany i utrwalony, jeżeli narody ujmą sprawę utrzymania pokoju w swe ręce i będą broniły jej do końca! Umocnijcie jedność narodów w walce o pokój, pomóżcie i zwierzajcie szeregi obrońców pokoju!”

Hasła pokoju — hasła budowniczych komunizmu

Zawarte w tym hasle stalinowskie wskazania przyświecają narodom w ich trudnej, w ich ofiarnej walce. Przyświecają narodowi niemieckiemu, walczącemu o utworzenie zjednoczonych, niezawisłych, pokojowych, demokratycznych Niemiec. Przyświecają narodowi japońskiemu mężnie walczącemu o odrodzenie narodowe, o niezawisłość, demokratyczną i pokojową Japonię. Przyświecają bohaterstwu narodowi koreańskiemu, walczącemu o wolność i niezawisłość swej ojczyzny. Przyświecają narodom krajów kolonialnych i zależnych, przyświecają wszystkim narodom świata.

Narody wiedzą, że na straży pokoju stoi najpotężniejsze mocarstwo świata — Związek Radziecki, na straży pokoju stoi Chińska Republika Ludowa, stol 800 milionów ludzi liczący obóz pokoju i demokracji. Wiedzą one, że rozwijająca przyjaźń Chińskiej Republiki Ludowej i Związku Radzieckiego jest trwałą ostoją pokoju i bezpieczeństwa na Dalekim Wschodzie i na całym świecie. Wiedzą one, że odczyta Lenina—Stalina prowadzi niezłomnie politykę zachowania i utrwalenia pokoju, politykę walki przeciwko przygotowaniu i rozpętaniu nowej wojny, politykę współpracy międzynarodowej i rozwoju stosunków gospodarczych ze wszystkimi krajami.

Jak potężną wymowę posiada hasło brzmiące: „Niech żyje przyjaźń narodów Anglii, Sta-

nów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego w ich walce o zapobieżenie wojnie i zapewnienie trwałego pokoju na całym świecie!”

Potężnym echem odbijają się wśród polskich mas pracujących, wśród wszystkich narodów krajów demokracji ludowej, budujących dziś socjalizm, nowe lepsze życie dzięki pomocy, dzięki przykładowi Wielkiego Kraju Socjalizmu, słowa mówiące:

„Braterskie pozdrowienia masom pracującym krajów demokracji ludowej, pomyslnie budującym socjalizm!”

Niech żyje i krzepnie niezłomna przyjaźń i współpraca krajów ludowo-demokratycznych i Związku Radzieckiego!”

Za hasłem KC KPZR narody całego świata wznoszą okrzyk na cześć radzieckich sił zbrojnych, stojących na straży światowego pokoju, na straży wolności narodów, na straży granic Związku Radzieckiego.

Hasła KC KPZR wzywają ludzi radzieckich do wzmocnienia wysiłków dla rozwoju gospodarki i kultury radzieckiej, dla dalszego wzrostu potęgi ZSRR — potęgi wielkiego, wielonarodowego państwa radzieckiego. Potęga ta jest tą materialną siłą, która krzyżuje plany imperialistycznych podżegaczy wojennych, tą materialną siłą, z której istnieniem i rozwojem narody całego świata wiążą swe nadzieje na zapobieżenie wojnie, na utrwalenie pokoju światowego.

Hasła KC KPZR wzywają masy pracujące ZSRR do umocnienia nierozrwalnego sojuszu klasy robotniczej i chłopstwa kolchozowego, do umocnienia braterskiej przyjaźni między narodami ZSRR. Ten sojusz i ta przyjaźń leżą u podstaw wszystkich zwycięstw Wielkiego Kraju Socjalizmu — kraju, w którym Stalinowska Konstytucja gwarantuje prawa obywateli radzieckich, prawa nienaruszalne i święcie ochraniające przez rząd radziecki.

W odpowiedzi na hasła partii Lenina — Stalina narody radzieckie wzmaga swe wysiłki, wzmaga swe wysiłki radziecka klasa robotnicza, radzieckie chłopstwo kolchozowe, radziecka inteligencja. Krocząc drogą wskazaną przez Wielkiego Stalina, pod przewodnictwem Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, narody radzieckie wznosić będą wspaniałe stalinowskie budowle komunizmu, umacniać będą swoją piękną i potężną ojczyznę, podnosić będą dobrobyt wszystkich ludzi radzieckich.

Ich wysiłkom towarzyszą i zawsze towarzyszyć będą najserdeczniejsze myśli mas pracujących całego świata, które widzą jak w Związku Radzieckim wysiłkiem narodów radzieckich realizowane jest to, co będzie promienną przyszłością całej ludzkości. Jak realizowane są wskazania Wielkiego Stalina.

Naród polski jest całym sercem, wszystkimi swymi myślami z narodami radzieckimi, wraz z nimi wznosi okrzyk:

„Niech żyje Wielki Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, twierdzą przyjaźni i chwały narodów naszego kraju, niezłomna ostoja pokoju na całym świecie!”

Niech żyje Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, wielka siła przewodząca i kierownicza narodu radzieckiego w walce o zbudowanie komunizmu.”

Na mieleckich budowach murują oszczędniej

RADZIECKI działacz partyjny S. Kłrow przyjechał kiedyś na dużą leningradzką budowę i widząc rozrzucone wśród śmieci cegły, spytał robotników: „Powiedziecie, proszę, ile kosztuje jedna cegła?”. Odpowiedziano mu: „Dziesięć kopiejek”. Wtedy Kłrow powiedział: „No, a gdyby tu leżały rozrzucone monety 10-kopiejkowe, czybyście równie obojętnie przechodzili obok i nie podnieśli ich?”.

Władysław Dąchur nie uznaje marnotrawstwa

Władysław Dąchur — betoniarz, nie jest działaczem partyjnym. Ale jest aktywistą, organizatorem grupy partyjnej na mieleckich budowach i także nie przechodzi obojętnie nad sprawą marnotrawstwa materiałów. Pracując przy kopaniu fundamentów pod nowy blok, Dąchur natknął się na stosy przysypianych ziemią kawałków cegły,

połówek, a nawet całych sztuk.

Zasyplisko to powstało w latach 1950 — 1951, kiedy dla „wyrównania terenu” zwożono tu wszystko, co padło pod łopatę. Władysław Dąchur opowiedział o tym na ogólnym zebraniu partyjnym i postawił wniosek: wykorzystać z zasypliska wszystkie kawałki cegły do budowy murów, a wszystkie cegły i kawałki leżące na budowach także stałe wmurowywać, by nie powstawały nowe zasypliska.

Wniosek betoniarza i aktywisty partyjnego padł w pierwszej połowie marca, kiedy na niektórych budowach Zarządu Budownictwa Mieleckiego — ZB Nr 2 w Mielcu notowano postój w pracy murarzy, powodowane brakiem cegły. Organizacja partyjna postawiła więc przed kierownictwem zadanie: nie dopuścić do postojów w bu-

dowie bloków, oczyścić place budów z leżącej cegły i użyć ją do murowania.

Na terenach budów zaczął coraz częściej pojawiać się termin „odzysk” oznaczający zbieraną w jedno miejsce stłuczkę. Później, w drugiej połowie marca, kierownik Rymanowski z I odcinka budowy wezwał do współzawodnictwa w użytkowaniu odzysku kierownika budowy II odcinka Stefana Lipskiego. Toteż dziś, kiedy coraz częściej spotyka się w Mielcu wozy naładowane odzyskiem, wiadomo, że nie wiezie się już go na „wyrównanie terenu” a dla użytkownika przy budowie nowych bloków.

Co się zmieniło na stanowiskach roboczych

Uzyskanie poważniejszych wyników w oszczędności cegły mogło dać jednak tylko masowe współzawodnictwo na stanowiskach roboczych murarzy. Dlatego też, kiedy inicjatywę rzęsowskiego murarza TADEUSZA DZIUBY: „Nie dopuszczaj do zmarnowania ani kawałka cegły” — podjęła 18-osobowa бригада murarska W. Kruźla, organizacja partyjna pokierowała upowszechnieniem tego zobowiązania.

„Zasadą dla nas po podjęciu zobowiązania — mówi brygadzieta W. Kruźel — jest pozostawianie po pracy naszego odcinka czystego, bez gruzu. Murujemy teraz tak, by i wiązanie odpowiadało wymogom i gruz był wyrabiany”.

Za przykładem T. Dziuby poszły na mieleckich budowach nie tylko inne brygady murarzy (np. młodzieżowa, tynkarsko-murarska brygada Józefa Magdy), ale również brygady cieśli, betoniarzy i lastrykarzy.

„Zanim drzewo przyjdzie na budowę musi rosnąć długie lata — stwierdza cieśla Ignacy Skiba — i dlatego odzwyczajmy stałe jego brak. Chodź więc o to, by te belki i deski jakie mamy do podparcia stropów wykorzystad

wszechstronnie, tak nimi gospodarować, by przenoszone z miejsca na miejsce obsłużyły w miarę postępu robót cały budynek”. — 10-osobowa бригада Skłby radzi sobie przy braku dłużyc zbijając króciaki, a piły używa tylko w ostateczności, bo łatwiej jest przyciąć belkę niż ją później przydłużyć, łatwiej jest zmarnować materiał, niż go zaoszczędzić.

Przykładem zobowiązania oszczędnościowego dla lastrykarzy jest inicjatywa organizatora grupy partyjnej Józefa Janickiego. Pracując jako lastrykarz postanowił on zaoszczędzić na każdej tonie cementu 200 kg. Zobowiązanie oszczędności cementsu podjęła również бригада betoniarzy Andrzeja Roga.

Wzorem — murarze radzieccy

Za przykładem murarzy radzieckich kierownictwo ZBM — ZB Nr 2 w Mielcu wprowadziło przy tymkowaniu zewnętrznych ścian budynków przenośne rusztowania metalowe, bardziej ekonomiczne od drzewianych.

Za przykładem murarzy radzieckich czynione są tu przy gotowaniu do wprowadzenia w transporcie cegły, kontenerów — urządzeń (ramek) za pobiegających pękaniu i kruшению cegiel.

Za przykładem murarzy radzieckich poszli ostatnio murarze Nowych Tych, wprowadzając u siebie oszczędnościową metodę murowania systemem Popowa i Orlachima. Murarze Nowego Mielca — którzy rozumiejąc znaczenie oszczędności materiałów odpowiedzialni na wezwanie T. Dziuby zobowiązanieli produktownymi — z pewnością w czynie 1-majowym wprowadzą również system Popowa i Ostachima u siebie. Pomoże im w tym organizacja partyjna, przygotowując swych członków — murarzy do zapoczątkowania metody oszczędnościowego murowania na swych stanowiskach.

JERZY POPOW

Z Kraju Rad

PIERWSZOMAJOWE WSPÓLZAWODNICTWO GÓRNIKÓW

Górnicy Zagłębia Donieckiego i Karagandyjskiego, współpracując z sobą w ramach czynu majowego mogą się wykaazać poważnymi sukcesami produkcyjnymi.

Załoga kopalni im. Stalina (Zjednoczenie „Kadłewugol”) wydobyla ponadplanowo w pierwszym kwartale 3,650 ton węgla. W ciągu 14 dni kwietnia górnicy wydobyli jeszcze 1480 ton węgla ponad plan.

Załogi kopalń podnoszą poziom wykorzystania nowego sprzętu górniczego. W kopalni Nr 1-2 „Gornaja” mechanicy Tarasow i Perfilow doprowadzili wydajność kombajnów „Donbass” do 13 tys. ton węgla miesięcznie. Kombajnerzy kopalni „Annenskaja”, Sulima i Galoczka, zwiększyli międzyremontowy okres pracy maszyn: kombajn ich nie wymagając żadnego remontu, już dwunasty miesiąc pracuje bez zarzutu, gdy tymczasem harmonogram przewidywał remont co 9 miesięcy.

Współzawodnicząc z górnkami Zagłębia Donieckiego, górnicy Karagandy nieustannie podnoszą wydajność sprzętu, przyspieszają tempo pracy, zwiększają dzienne wydobyte węgla. Z dużą nadwyżką wykonano plan pierwszej połowy kwietnia. Przewidywane kopalnie wydobyły przeszło 10 pociągów węgla ponad plan.

KAMPANIA SIEWNA PRZESUWA SIĘ NA PÓLNOC

W obwodzie winniczym trwa siew buraków cukrowych; obsiano już prawie połowę areatu przeznaczonych pod buraki.

Pierwsze zakończyły siew buraków kolchozy, obsługiwane przez Jampolski ośrodek maszynowo-tractorowy. Wszyscy mechanizatorzy ośrodka, a jest ich ponad stu, pracują według harmonogramu godzinowego, osiągając znaczne sukcesy w wykorzystaniu sprzętu. Tak np. traktorzysta, Piotr Golowaty obsiewa w ciągu dnia traktorem „Uniwersal” 25-26 hektarów. Dotychczas tow. Golowaty obsiał już 140 hektarów.

Z życia partii

Aktyw partyjny zapoznaje się z problematyką VIII Plenum KC

W tych dniach w Komitecie Miejskim PZPR w Rzeszowie odbyła się narada sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych poświęcona omówieniu wytycznych wpływających dla organizacji partyjnych z VIII Plenum KC PZPR.

W referacie wygłoszonym przez sekretarza propagandy KM PZPR tow. Kalebowa szeroko było ujęte zagadnienie pomocy okazywanej przez Towarzystwa Stalina polskiemu ruchowi robotniczemu i Jego olbrzymie zasługi dla sprawy niepodległości Polski, wielokrotnie znaczące genialnych nauk Towarzystwa Stalina dla narodu pol-

skiego. W referacie swym tow. Kalebowa omówiła zadania jakie stoją do wykonania przed organizacjami partyjnymi.

Nauki VIII Plenum są dla nas niezmiernie cennym drogowskazem — mówili towarzysze w dyskusji, staną się one orzechem w naszej przyszłej pracy partyjnej. Wskazania VIII Plenum zmusiły wiele organizacji partyjnych do oceny i krytycznej dotychczasowej swej działalności, pokazały im wiele braków.

Tow. Warchol wskazał w dyskusji, że organizacja partyjna przy ZBM i wyciągając wnioski ze wskazań VIII Plenum postanowiła wzmocnić pracę polityczną z członkami i kandydatami partii. O cenie tej pracy wykazała, że była ona prowadzona na niskim poziomie. Teraz organizacja opracuje plan pracy z kandydatami i członkami partii, zwiększy kontrolę i pomoc w czasie wykonywania przez kandydatów powierzonych im zadań.

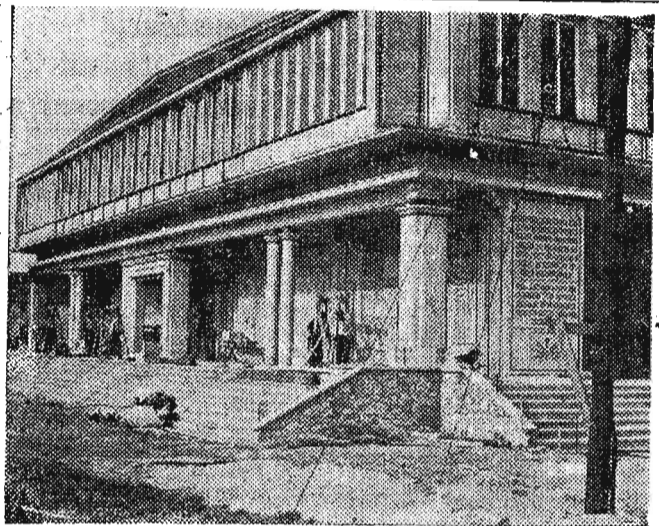
Na VIII Plenum towarzysze Blerut mówili, że najważniejszym i świętym obowiązkiem nie tylko członka partii, ale każdego uczciwego człowieka jest nieustanna i niezmiernie trudna praca nad podniesieniem poziomu świadomości społecznej mas. W myśl tych wskazań organizacje partyjne wyciągają wnioski dla swojej dalszej pracy nad podniesieniem poziomu ideologicznego członków partii, aby lepiej oddziaływać na bezpartyjnych — mówił tow. Łunarski.

W dyskusji zabrali głos także sekretarz KM PZPR tow. Piątek oraz kierownik wydziału org. tow. Koryl. Wskazywali oni na konieczność prowadzenia przez organizacje partyjne stałej analizy składu osobowego partii, na konieczność wychowywania wszystkich członków partii w duchu rewolucyjnej czujności. Czujność winna stać się obowiązkiem moralnym i partyjnym, i towarzyszyć każdemu członkowi partii w jego codziennej pracy.

W celu zapoznania wszystkich członków partii i najszerszych mas bezpartyjnych z naukami VIII Plenum, aby przepełniona nimi była każda dziedzina pracy politycznej, odbywają się w dniach od 21 do 29 bm. na terenie miasta zebrania otwarte podstawowych organizacji partyjnych, poświęcone omówieniu VIII Plenum.

ALOJZY SROGA

(z. m.)



Artykuł 83 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej głosi: „Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mają prawo do korzystania ze zdobyczy kultury i do twórczego udziału w rozwoju kultury narodowej. Prawo to zapewniają coraz szerzej: rozwój i udostępnienie ludowi pracującemu miast i wsi bibliotek, księżek, pras, radia, kin, teatrów, muzeów i wystaw, domów kultury...”
Na zdjęciu: Nowowbudowany — wspaniały Dom Kultury w Ozimku (woj. opolskie), a którego już od 1-go maja br. korzystać będą mieszkańcy miejscowego osiedla robotniczego. CAF — fot. Pienkowski

Uczmy się na przykładzie województwa wrocławskiego (D)

Walczy o spółdzielczość produkcyjną nie zrywami lecz rytmicznie

Wzrost walki o spółdzielczość produkcyjną w Polsce niemal od pierwszej chwili aż po dzień dzisiejszy kroczą chłop woj. wrocławskiego. Woj. wrocławskie, obejmujące 2.293 gromady, w końcu marca br. posiadało 1.150 spółdzielni. Ponad 25 tys. wrocławskich chłopów gospodarzy już zespołowo. Prawie 1,6 wszystkich spółdzielni produkcyjnych w Polsce znajduje się właśnie w woj. wrocławskim.

Czemu należy zawdzięczać fakt tak szybkiego rozwoju spółdzielczości produkcyjnej w województwie wrocławskim, fakt, że w co drugiej gromadzie istnieje tam i promieniuje na okolicę spółdzielnia produkcyjna?

Czy może chłop wrocławski jest inny od chłopów krakowskiego, lubelskiego czy rzeszowskiego? Nie. Jest on taki sam, w wielu zaś wypadkach stamtąd właśnie pochodzi i podobnie jak w województwach centralnych, sytuacja jego zmieniła się radykalnie dopiero w warunkach władzy ludowej.

Sukcesy województwa wrocławskiego w socjalistycznej przebudowie wsi są w decydującej mierze rezultatem dobrej, operatywnej pracy masowo-politycznej i organizacyjnej wrocławskiej organizacji partyjnej.

Nie akcja, lecz system
Tę przodującą rolę województwo wrocławskie nie od razu zdobyło. Trzeba

było pokonać niejedną słabość, niejedną trudność. Na dzień 1 stycznia 1952 roku było we wrocławskim 531 spółdzielni. Plan następných 5 miesięcy wynosił: styczeń — 3 spółdzielnie, luty — 34, marzec — 61, kwiecień — 3, maj — ani jednej.

Począwszy zaś od czerwca ub. roku każdego miesiąca powstawało od 20 do 80 nowych spółdzielni (przeciętnie 48 miesięcznie), w rezultacie czego rok 1952 zamknęto liczbą 952 spółdzielni. Podobne tempo utrzymuje się w pierwszych miesiącach roku bieżącego.

Jak widać z przytoczonych danych, jeszcze w pierwszej połowie ubiegłego roku walka o rozwój spółdzielczości produkcyjnej miała charakter akcyjny, w pewnej chwili nabierała mocy, by następnie opaść i utknąć na martwym punkcie. Analiza przytoczonych danych pokazuje również, że od połowy roku 1952 walka o przebudowę socjalistyczną wsi nabrała nowego charakteru. Stała się składową, nierozdzielalną częścią codziennej pracy organizacji partyjnej.

Sygnalem alarmującym, że nie można dłużej pracować metodą onanialnych co pewien czas szturmów, było powstanie w kwietniu ub. r. zaledwie 3 spółdzielnie i niepowstanie ani jednej w maju.

Wówczas to Komitet Wojewódzki PZPR we Wrocławiu, a za nim komitety powiatowe i gminne oparły swą

pracę nad rozwojem spółdzielni produkcyjnych o plan.

Olbrzymią pomocą w przezwyciężaniu braków były dla organizacji wrocławskiej wskazania towarzysza Bieruta na VII Plenum KC naszej partii.

„Najwyższy czas — mówił towarzysze Blerut — aby zerwać z traktowaniem zadań i pracy w dziedzinie spółdzielczości chłopskiej w ogóle, a spółdzielczości produkcyjnej w szczególności, jako jednej z wielu akcji, która się w pewnym momencie rozpala jak fajferwerk i gaśnie”.

Postawione przed organizacją wrocławską zadanie brzmiało: prowadzić pracę nad zakładaniem spółdzielni równocześnie we wszystkich gromadach, zaktywizować wszystkich członków partii, dbać o wzrost świadomości wszystkich chłopów pracujących, umacniać istniejące spółdzielnie, by w oparciu o nie powstały nowe. Hasło „ani jednej złej spółdzielni” stało się częścią składową hasła zasadniczego „Prowadź pracę masowo-polityczną we wszystkich gromadach”.

Dzięki temu wrocławską organizację partyjną zdołano przejść od fajferkowej akcji do systematycznej pracy.

Plan — podstawą pracy

Długofalowy plan pracy opracowany przez organizację wrocławską odegrał doniosłą rolę w osiągnięciu przez województwo wrocław-

skie przodującego miejsca w walce o rozwój spółdzielczości produkcyjnej. Dlatego też zapoznaliśmy się z nim bliżej. Celem planu jest postawienie pracy organizacyjnej na takim poziomie, uzyskanie takiej sprawności organizacyjnej, by w każdej gromadzie województwa w oparciu o stałą i uślną pracę masowo-polityczną rosła świadomość mas chłopskich i by jej uźwieńczeniem było założenie spółdzielni produkcyjnej. Ponieważ zakładanie nowych spółdzielni i umacnianie istniejących, to dwie strony tego samego zagadnienia, plan obejmuje zarówno wszystkie gromady gospodarujące jeszcze indywidualnie jak i te, w których istnieje już spółdzielnia.

Jak wygląda w szczególności sam plan?

Podstawowy plan pracy sporządza komitet powiatowy partii. Zawiera on wykaz gromad i spółdzielni, nazwisko aktywisty Komitetu Powiatowego (bardzo często jest to członek istniejącej spółdzielni), dni (np. sobota czy niedziela), w których dany aktywista obowiązany jest być w gromadzie oraz dzień, w którym wszyscy aktywiści zbierają się w Komitecie Powiatowym na odprawę (z reguły jest to poniedziałek). Podczas odprawy aktywiści wymieniają swe doświadczenia i informują powiatowe kierownictwo partyjne o sytuacji w gromadzie.

Spółdzielnie w planie po-

Pracujemy z dozorem technicznym

Likwidujemy odłogi

„Wykonanie zadań planowych — to najważniejszy obowiązek każdego robotnika, technika, inżyniera, kierownika. Obowiązek ten musi utrwalić się w świadomości każdego z nas, jako prawo, którego nie wolno łamać”. Te słowa towarzysza Bieruta wypowiedziane na spotkaniu z aktywem partyjnym i gospodarczym przemysłu węglowego dotyczą pracowników wszystkich gałęzi naszego przemysłu. Towarzysz Bierut z całą wyrazistością podkreślił, że nie może być człowieka w produkcji, a nawet poza produkcją, dla którego sprawy realizacji planów produkcyjnych mogłyby być obojętne.

Jak wykazała dotychczasowa praktyka w naszym zakładzie, stopień realizacji planowych zadań uzależniony jest w pierwszym rzędzie od postawy. Jaką zajmuje wobec robotników i nałożonych na niego obowiązków — kierownik danego wydziału — dowódca odcinka produkcyjnego. Ze istotnie tak jest niech świadcza następujące przykłady. W III kwartale ub. roku wydział kierownika Dadasiwicza włożył się w ogonie wszystkich innych wydziałów Nie nadążał z produkcją.

KOMITET zakładowy przez pewien okres czasu śledził pracę tego wydziału, wystukiwał sygnały, jakie dochodziły zarówno od sekretarza oddziałowej organizacji partyjnej, szeregowych członków partii tej organizacji oraz pracowników bezpartyjnych. Sprawa była zupełnie jasna. W oddziale pracują chętni i ofiarni ludzie. Brak im tylko dobrego dowódcy. Obojętność kierownika Dadasiwicza wobec nałożonych na niego obowiązków, obojętność do zadań produkcyjnych były przyczynami, że oddział nigdy nie mógł pokonać wyzaniających się trudności i nadążyć z produkcją. Kierownik tracił zaufanie członków swojej załogi, bo nie troszczył się o to, aby jego polecenia były ściśle i sumiennie wykonywane.

Komitet Zakładowy wraz z dyrekcją przeanalizował jeszcze raz pracę tego wydziału i w rezultacie postanowiono dokonać zmiany kierownictwa. Dowódcą nad zagrożonym wydziałem oddano dobremu, fachowcowi tow. Adamowi Lipowi. Już w krótkim czasie dało się zauważyć, że dokonane przesunięcie było słuszne. Wydział systematycznie podnosił swą produkcję. Niebawem dorównał do dobru pracujących i wnet je nawet przesłonił. Załoga wydziału z nowym kierownikiem Adamem Lipem zdobyła porzec przechodni za uzyskanie najlepszych wyników produkcyjnych.

Podobnie rzecz przedstawiała się na wydziale kierownika Niegowskiego. Sytuacja była tu tyle gorsza, że wydział wytworzył „wąskie gardło” w naszej produkcji powodując tym samym załamywanie się planów innych wydziałów. Bliższe obserwacje ze strony Komitetu Zakładowego oraz składane przez dyrekcję na egzekutywach sprawozdania wykazały, że na wydziale tym panują niezdrowe stosunki, kwitnie kumoterstwo, które wytworzyło klikę chcącą realizować plany, jak najwygodniej, a więc — za biurka, Niekołczyński, sztuczny stosunek kierownictwa tego wydziału do robotników wytworzył atmosferę nieufności do tego, który miał dowodzić zespołem. Załoga pod

Władysław Rusek
II sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR

nowym dowódcą tow. Królem wnet poczuła się odpowiedzialną za ciężące na niej zadania. W niedługim czasie „wąskie gardło” przestało istnieć. Wydział pracuje dobrze.

WYPADKI te stały się dla Komitetu Zakładowego sygnałem, że trzeba z dozorem technicznym lepiej pracować, bardziej interesować się jego trudnościami, pomagać mu w wyrobieniu i utrzymaniu autorytetu nie od przypadku ale bezustannie. Pewien przykład w pracy na tym odcinku datuje się od II Kongresu Inżynierów i Techników Polskich, który odbył się w Warszawie. Przez bliższe zainteresowanie się Komitetu Zakładowego średnim i wyższym dozorem technicznym pobudziliśmy inżynierów i techników naszego zakładu do podejmowania konkretnych zobowiązań produkcyjnych i do nawiązania współpracy z inżynierami i technikalami zakładów mieleckich. Wyniki tej pracy nie dały na siebie długo czekać — oba zakłady uzyskały poważne efekty produkcyjne, a nasz dozór techniczny sympatycznie członków załogi, co rzecz prosta, woliło wydatnie na podniesienie jego autorytetu.

Komitet Zakładowy PZPR przy WSK Rzeszów zwrócił następnie baczniejszą uwagę na odbywające się często w naszym zakładzie narady operatywne aktywów dozoru. Na naradach tych zabierający głos w dyskusji kierownicy poszczególnych wydziałów poruszali zagadnienia czysto produkcyjne, nie dostrzegając, że mają one nierozrwalny związek z zagadnieniami politycznymi. W wyniku tego w każdym wypadku pewnego niedociągnięcia,

doszukiwali się przyczyn czy sto. obiektywnych, mimo, że powstały one najczęściej w wyniku słabej pracy politycznej oddziałowych organizacji partyjnych, które nie zawsze dbały o to, by wśród członków załogi stworzyć atmosferę sprzyjającą wykonawstwu planów.

I TAK np. utarło się wśród naszych pracowników, szczególnie zaś przedstawicieli średniego i wyższego dozoru, że wycofaną z pracy obrałkę trzeba „leczyć” co najmniej kilka miesięcy. „Maszyna musi być w remoncie określony czas” — mawiano. Stało się jednak inaczej. W wyniku przeprowadzonej rozmowy z kierownikiem Tuszynskim, załoga remontowa przystąpiła do pierwszego szybkościowego remontu szli fielki. Rezultat pracy zespołu remontowego był nadszpedziany. Prace remontowe, które przeprowadzano dawniej przez okres trzech miesięcy, wykonane zostały obecnie w przeciągu 16 dni. Teoria o konieczności wycofywania z produkcji remontowanej obrabarki na długi okres czasu upadła. Średni i wyższy dozór został przekonany o konieczności stosowania nowych warunkach — nowych metod pracy.

W ROKU bieżącym Komitet Zakładowy, aby wdrożyć wszystkich pracowników do rytmicznej, systematycznej pracy położył duży nacisk na częstsze niż dawniej, organizowanie narad partyjno-gospodarczych. Biorący w nich udział kierownicy obowiązani są do zwoływania podobnych narad w ich wydziałach. W ten sposób nie tylko sami analizują niedociągnięcia w pracy ich wydziałów, ale pobudzają nadto do tego pracowników z niższego dozoru

a nawet samych członków ze społów produkcyjnych, którzy czują się w obowiązku pomagać w pracy swemu dowódcy.

WIADOMO, że polecenia kierownika przekazywane są do załogi przez członków niższego dozoru. Dlatego też w wypadkach awansowania jakiegokolwiek robotnika Komitet Zakładowy pilnie baczny i zleca oddziałowej organizacji partyjnej, by młody brygadzysta czy ustawiacz był otoczony należytą opieką. Członkowie oddziałowej organizacji partyjnej w każdym wypadku śpieszą mu z pomocą, dbają o to, by rósł jego autorytet wśród członków zespołu produkcyjnego.

„Dozór powinien mieć odpowiednią wiedzę fachową i na niej budować swój autorytet” — mówił na

„Dozór powinien mieć odpowiednią postawę i poziom polityczny i na nim budować swój autorytet” — mówił na naradzie towarzyszy Bierut. Oczywiście, że ustawiacz, brygadzysta, mistrz, technik, inżynier o niskim poziomie wiedzy fachowej i politycznej nie może cieszyć się autorytetem wśród członków zespołu, dlatego Komitet Zakładowy stara się wciągnąć do szkolenia ideologicznego wszystkich pracowników dozoru technicznego, przy czym zwraca uwagę by nowoawansowani pracownicy pogłębiali zasób swych wiadomości fachowych na kursach szkolenia zawodowego, które zostały zorganizowane zarówno dla brygadzystów, majstrów jak i personelu techniczno-inżynierskiego. Tak postawiono na prac Komitetu Zakładowego z wyższym, średnim i niższym dozorem niełatwie wie przyczyni się do podniesienia jego autorytetu, co znajdzie wyraz w bardziej niż dotychczas rytmicznej produkcji naszego zakładu.

Na marginesie dwóch różnych wyjaśnień

Bezdużny, typowo biurokratyczny susunek do krytyki prasowej jest ciągle jeszcze cechą charakterystyczną wielu urzędów i instytucji. Typowym tego przykładem może być PZGS w Dębicy.

W styczniu br. otrzymaliśmy list od mieszkańców gromady Cierpisz (gm. Czarna, pow. Dębica). Mieszkańcy wysuwali szereg zarzutów pod adresem miejscowego punktu sprzedaży detalicznej. Pracownik naszej redakcji zbadał sprawę na miejscu i stwierdził, że towary magazynowane po prywatnych szpiarniach nie odpowiadają podstawowym wymogom higieny, artykuły rozdzielane były po kumoterstwu, sklep nie dotrzymywał stałych godzin sprzedaży, sklepowa Swider (córka jednego z najbogatszych chłopów w gromadzie) arogancko odnosiła się do klientów i wreszcie — w artykule jaki ukazał się w naszej gazecie — wskazaliśmy na możliwości wykorzystania i zajęcia na sklep odpowiedniego lokalu, jaki znajduje się w gromadzie u ob. Saja.

Tymczasem komisja wystawiona przez PZGS w Dębicy — przez jednostronnie rozpatrzyła skargi mieszkańców gromady. Opierając się m. in. na opinii brata sklepowej ob. Swidra, pracownika Prezydium GRN w Rzeszowie, komisja zlekceważyła w dużym stopniu słuszne oddolne głosy krytyki.

Wrazem tego były doraźne tylko, a nie gruntowne i perspektywiczne załatwienie sprawy. Odbicie tak załatwionej sprawy było nadesłane do redakcji ogólnikowego i niekonkretnego wyjaśnienia.

Ponownie postawiliśmy

więc pod adresem PZGS w Dębicy kilka konkretnych pytań. Powinny były one posłużyć do wnikliwego przeanalizowania, należytego ustosunkowania się i wyciągnięcia wniosków z krytyki prasowej.

PZGS w Dębicy i tym razem potraktował rzecz lekceważąco, ustosunkował się do niej typowo zza biurka. Odpowiadając na pytania metodą szkolarską, nie pominął jednocześnie okazji odegrania roli moralizatora, że „korespondentowi podsunęto tak złośliwe wyrażenia, jak określenie ob. Swidra, że jest „analfabeta politycznym” i PZGS-u, że to „klamstwa”.

Wiemy natomiast, że przykład PZGS w Dębicy przedstawia nam pełny i typowy obraz, jak zachowuje się słusznie skrytykowany biurokrata. Skostniały biurokratyzm nie dostrzega perspektyw i jest kłoda na drodze osiągnięć. Dlatego nie wątpliwe, że Komitet Powiatowy PZPR w Dębicy przyjrzy się bliżej tej placówce. Niesłuszne stanowisko PZGS-u może jedynie sprzyjać rozszerzeniu się niedociągnięć w handlu.

Jakże krańcowo odmienne, wykazujące troskę o dobro i umocnienie autorytetu terenowych organów władzy ludowej jest zareagowanie na krytykę prasową przez Prezydium WRN w Rzeszowie. Sprawa pijaństwa w lokalu Prezydium GRN w Brzeźnicy, jaką poruszyliśmy w notatce pt. „Kontroler przyjechał z Rzeszowa”, zajęli się osobiście przewodniczący Prezydium WRN tow. Wacław Różga. Po przeprowadzeniu dochodzeń i dokładnym zbadaniu sprawy — Prezydium WRN na posiedzeniu w dniu 27 marca br. wyda-

ło orzeczenie, skutecznie godzące w osobników podrywających autorytet rad narodowych i placówek handlu i skupu. Prezydium postanowiło:

1) udzielić nagany z ostrzeżeniem i oamotowaniem w aktach personalnych ob. Ignacemu Patrynowi, inspektorowi wydziału podatków wjejskich Prezydium WRN za nadużywanie napojów alkoholowych w godzinach urzędowych i w budynku Prezydium GRN w Brzeźnicy (pow. Dębica),

2) spowodować na najbliższej sesji GRN w Brzeźnicy udzielenie nagany zarówno przewodniczącemu Prezydium ob. Habie, jak też i sekretarzowi Prezydium ob. Hieronimowi Strojkiowi za nadużywanie napojów alkoholowych w godzinach urzędowych,

3) udzielić upomnienia kierownikowi referatu ruchu ludności Prezydium GRN w Brzeźnicy ob. Mariomowi Szerszenowi za branie udziału w libacji w godzinach urzędowych,

4) wystąpić z wnioskiem do powiatowego pełnomocnika CUS w Dębicy o wyciągnięcie jak najdalej idących wniosków służbowych w stosunku do gminnego delegata CUS ob. Dmuchały i jego pracownika ob. Gawryśia za branie udziału w libacji,

5) zwrócić się do PZGS w Dębicy o wyciągnięcie jak najdalej idących konsekwencji służbowych w stosunku do kierownika GS w Brzeźnicy ob. Jana Stwuli za nadużywanie alkoholu w godzinach urzędowych.

Orzeczenie Prezydium WRN w Rzeszowie stanowi przykład należytego ustosunkowania się do krytyki prasowej.

O sprawne przeprowadzenie werbunku do szkół oficerskich

Niezmiernie ważnym zadaniem, które winno znajdować się w centrum uwagi organizacji partyjnych — politycznego kierownika naszego życia; rad narodowych, organizacji społecznych, wreszcie wszystkich świadomych obywateli, jest bezustanne umacnianie na szczył sił obronnych — Ludowego Wojska Polskiego.

O sile obronnej naszego wojska decyduje nie tylko doskonalony sprzęt, jakim ono rozporządza. Istotnym, najważniejszym czynnikiem są ludzie — żołnierze jak najściślej związani z masami pracującymi, z których się wywodzą, żołnierze świadomi obowiązku jaki na nich ciąży — ochrony naszego pokojowego budownictwa.

W świetle tych obowiązków, jakie stoją przed naszym wojskiem wysuwa się na jedno z czołowych miejsc sprawa wzrostu ilościowego i jakościowego kadry dowódców i wychowawców naszych żołnierzy z kadry ludowych oficerów.

Wojskowa Komenda Rejonowa w Rzeszowie od dnia 13 marca br. prowadzi szeroką akcję naboru do szkół oficerskich. W akcji tej dla pełnego jej powodzenia winny wziąć udział wszystkie nasze organi-

We wszystkich gminach powiatu lubaczowskiego zorganizowane zostały zespoły uprawowe, najwięcej powstało ich na terenie gminy Wielkie Oczy, Dzików Nowy, Lisie Jamy i Narol. W zespołach uprawowych chłopów dostrzegli duże korzyści i możliwości zwiększenia swego dochodu. Chłopi w Ułazowie na odłogach zasięga 5 ha gryki. Ładny grosz wypadnie im do kieszeni. W gminie Narol-Miasto członkowie zespołu uprawowego zasięga na odłogach 14 ha rzepaku jarego i 3 ha gryki. Zespół uprawowy z Puclaczowa i Wólki Zmijowskiej, „zagrzany” wszelkimi sukcesami postanowił w tym roku zlikwidować jeszcze pewną ilość odłogów.

Równocześnie z likwidacją odłogów w pow. lubaczowskim prowadzona jest w dalszym ciągu akcja osiedleńcza. Chłopi, którzy przyjeżdżają tu z innych powiatów, otrzymują mieszkania i ziemię oraz kredyty na zagospodarowanie. Wiele budynków mieszkalnych jest przygotowanych w Nowym Siole, Lublińcu Nowym i czeka na osadników. A warunki dla osiedleńców, władza ludowa stworzyła korzystne. Każdy z nich otrzyma gospodarstwo z niezbędnymi budynkami, bezprocentowe i bezwzrostne pożyczki na kupno konia lub krowy. Bezwzrostną zagonę w wysokości 450 zł. Transport od miejsca zamieszkania aż do miejsca osiedlenia odbywa się na koszt państwa. Osadnik w ciągu trzech lat zwolniony jest od płacenia podatków. Z planu wego skupu zboża, mięsa, mleka zwolniony jest przez przeciąg 2 lat.

Ziemia czeka, trzeba się tylko zgłosić w Prezydium Powiatowej Rady Narodowej by załatwić formalności i objąć gospodarstwo, które umożliwi wielu chłopom dostatnie życie.

zacje społeczna i polityczna. Trzeba rozwinąć pracę wychowawczą wśród młodzieży zempowskiej i niezorganizowanej, aby, przodujący w pracy zawodowej i społecznej zetem-powcy i niezorganizowani urodzeni w latach 1929—1935 zgłoszą się do szkół oficerskich. Do podania o przyjęcie załączyć należy: świadectwo urodzenia, świadectwo lekarza społecznej służby zdrowia, ostatnie świadectwo szkolne (wymagane w zasadzie 9 klas szkoły ogólnokształcącej lub innej równorzędnej), poświadczanie obywatelstwa polskiego (można otrzymać w Prezydium PRN) jak również szczegółowo napisany życiorys. Koszty związane z podróżą kandydata do szkoły oficerskiej do siedziby WKR pokrywa Wojskowa Komenda Rejonowa.

Sprawne przeprowadzenie werbunku do szkół oficerskich to wyraz naszej patriotycznej postawy. Wyjaśnijmy młodzieży znaczenie kadry oficerskiej dla umocnienia naszej siły obronnych wskazujemy młodemu przodownikowi pracy i nauki drogę do awansu społecznego, jakim jest zaszczytna służba oficera w naszym Ludowym Wojsku.

(ms)



Nowe kadry przyszłych oficerów Ludowego Wojska Polskiego, to synowie robotników, chłopów i inteligencji pracującej.

Na zdjęciu: Grupa podchorążych Oficerskiej Szkoły Łączności (ZMP-owców), studiuje dzieła Stalina. CAF — AFWP

Lis z Warszawy

Nowe centrum stolicy

Rozległy, wielokilometryowy teren od placu Dzierżyńskiego aż po plac Unii Lubelskiej, wzdłuż Marszałkowskiej i jej przecznice przekształca się w olbrzymi plac budowy. Wyobrażenie o pięknie powstającej tu nowej dzielnicy daje nam MDM — początek nowego centrum socjalistycznej stolicy, początek przyszłej wspaniałej dzielnicy, ponad którą już dziś góruje budowany dzień i nocą Pałac Kultury i Nauki.

Budowa Pałacu stała się dla rozbudowy Warszawy niezwykle doniosłym wydarzeniem. Ukazała nie

tylko treść ideową, ale i skalę przyszłego centrum socjalistycznej Warszawy, ustaliła centralny punkt miasta. Realizowana jednocześnie z Pałacem budowa centrum stolicy, która zakończona zostanie tak jak i Pałac — w 1955 r., ma być godnym otoczeniem dla wspaniałego daru radzieckich przyjaciół. Ma być chlubą miasta, właściwie i w pełni odzwierciedlając socjalistyczny charakter nowej Warszawy. Centrum to będzie łączyło rozmach budownictwa z szeroką jego przydatnością dla potrzeb człowieka pracy. Jednocześnie wypukłona będzie wspaniałość historycznego dorobku budownictwa warszawskiego.

A teraz zrobimy „wizję lokalną”. Przejdźmy się po terenie przyszłego centrum, mając w pamięci konkursowe projekty na otoczenie Pałacu Kultury,

IV-kilku wierszach

Okres wiosenny, który obok pięknych pogodnych dni przynosi niespodziewane burze każe mieszkańcom Przemysła pamiętać o doprowadzeniu do należytego stanu gromników. Na wieży katedralnej znajduje się piorunochron, którego przewód został uszkodzony wskutek działań wojennych. Dotąd nikt nie zainteresował się podłączeniem tego przewodu, co jest bardzo ważne ze względu na panujący tam duży ruch.

Przy ul. Katedralnej 18 znajduje się budynek położony około 6 metrów poniżej nawierzchni przechodzącej tam jezdnia. Przypomina się, że miejsce to należałoby ogrodzić gdyż o wypadek nie trudno.

oraz prace zamieszczone na Ogólnopolskiej Wystawie Architektury.

Połączona z Dworcem Centralnym stacja pociągów podmiejskich „Śródmieście” budowana jest już od kilku miesięcy. Od szeregu tygodni wysoki roboczy parkan odgradził plac — ongiś miejsce postoju autobusów miejskich — od Alei Jerolimskich i Marszałkowskiej. Stacja mieścić się będzie pod ziemią, na płycie tunelu powstanie piękny zieleniec.

Idziemy dalej Marszałkowską aż ku białym gmachom Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszaniowej. Rozrasta się ona szybko — aż do placu Unii Lubelskiej ciągną się świeżo wzniesione czerwone domy, wokół których panuje pracowity ruch budowy. Przy posadzonych w roku ubiegłym na MDM-ie drzewach zatrzymują się ludzie, konstatuując z radością, że „przyjęły się”, że wypuściły pączki.

Za dwa i pół roku będziemy mieć nowe śródmieście Warszawy: prace związane z budową centrum milionowego miasta w niczym nie zakłócą normalnego funkcjonowania organizmu miejskiego. Starają się o to budowniczowie Warszawy.

Budowa centrum Warszawy, wraz z równoległą prowadzoną budową MDM i Muranowa, stworzy w 1955 roku nowy, wielokilometryowy fragment miasta. Fragment miasta nowy i piękny, ponad którym wznosić się będzie wysoko wspaniały Pałac Kultury i Nauki, symbol wieczystej przyjaźni i braterstwa narodów radzieckich i polskiego. Bgr.

Nie zabraknie nikogo z nas w przygotowaniach do 1-go Maja

Radosne i piękne jest Święto 1 Maja, święto mas pracujących całego świata, święto całego naszego narodu, górników i chłopów, inżynierów i traktorzystów, nauczycieli i żołnierzy. Promienną radością przeniknięte są już dziś przygotowania 1-Majowe. Taka jest bowiem logika ludzkich uczuć, że radość i piękno oczekiwanych wydarzeń udziela się oczekującym.

W podniosłym nastroju upływają dni przygotowani majowych, dni znaczone meandrami o podejmowaniu i realizowaniu zobowiązań, o zaciąganiu wart produkcyjnych. W tych dniach wysoko w górę pnęły się krzywa wykonania planów. W tych dniach organizacje partyjne w miastach i na wsi rozpatrują na uroczystych zebraniach prośby najlepszych i najgodniejszych o przyjęcie do partii.

Piękne i dumne jest Święto 1 Maja Dumne — dumą gospodarskiego przeglądu tego, co zbudowaliśmy w ciągu ostatnich dziesięciu lat, dumą robotników i inżynierów, chłopów i lekarzy z dzieła ich rąk i mózgow.

I piękne — nieprzemijającym pięknem Wielkiej Idei Socjalizmu, której służymy, którą realizujemy, porywającym pięknem naszych planów pokojowego budownictwa, pięknem naszego codziennego życia.

Sprawić, żeby obchód 1 Maja w pełni oddał wielkość naszych osiągnięć, zawartość naszego narodu, dookoła partii i jej przywódcy — Bolesława Bierutę; sprawić, by obchód 1-Majowy oddał cały emocjonalny ładunek tego święta — oto istotny cel przygotowań 1-Majowych, oto zadanie powołanych w całym kraju komitetów 1-Majowych do których wchodzi — ludzie mądrzy doświadczeni wielkich kampanii politycznych aktywiści partyjni, pełni młodzieńczej energii i zapału ZMP-owcy, czczeni ogólną sympatią i zaufaniem działacze komitetów obrońców pokoju, przodujące kobiety, przed stawiciele innych organizacji społecznych i politycznych.

Przygotowaniami do 1 Maja żyje cały kraj. Z serdeczną troskliwością szyją

robotnice czerwonej Łodzi szturmówki, z którymi pójdziemy w pochód majowy. Z młodzieńczym zapałem ćwiczą nasze koła ZMP-owskie pieśni, które w pochodzie po dejmą tysiące. Pod dyktando gorących serc pisane są na czerwonych transparentach hasła majowe. Z namętnej pasji, ze szczerego uśmiechu ojczyzny i nienawiści do jej wrogów powstają w świetlicach robotniczych kukły i karykatury podżegaczy wojennych i ich pacholków.

W komisjach imprezowych specjalnie stworzonych dla zapewnienia uroczystościom majowym „oprawy artystycznej” pracują nasi literaci i artyści, muzycy i plastycy. Oddają swe zdolności, pracę i czas dla uświetnienia wielkiego dnia. Przychozą z fachową i serdeczną pomocą szukającym się do 1-Majowych występów amatorskim zespółom na wsi i w mieście.

Planą para pracując komisje dekoracyjnej. Odświętnie udekorowane będą i Maja domy i ulice, place i skwery, miasta i wsie. Zapłoną ogniem purpury flagi na frontonach fabryk i domów mieszkalnych. Z czerwonych transparentów przemówią białe liter hasła najdroższe i najbliższe, bo wyrażające uczucia i dążenia narodu. Spojrzy z portretów znajomym wzrokiem kochane twarze przywódców światowego ruchu robotniczego i bohaterów narodowych. Rozjarzą się jeszcze jaśniej niż zwykle światła potężnych dźwigów na budowie Pałacu Kultury, a kwiaty oplotą koła umajomych traktorów.

Cały naród święcić będzie najpiękniej całego narodu, zjednoczonego pod przewodnictwem partii w szeregu Frontu Narodowego, jest 1 Maja. Toteż w przygotowaniach do jego obchodu nie może zabraknąć wkładu żadnego z nas, wkładu członka partii i bezpartyjnego, wkładu mojego i Twojego. Pamiętaj, że Twój wysiłek i pomysłowość, Twój zapał i zdolności organizacyjne potrzebne są, by obchód 1 Maja wypadł naprawdę świetnie, imponująco i bojowo. By stał się godnym i pełnym wyrazem gorących uczuć, ogarniających cały naród, manifestacją pod 1-Majowymi sztandarami pokoju i socjalizmu.

* CZWARTEK *

23 KWIEŹNIA

RZESZÓW

Dyżur nocny: Apteka Społeczna Nr 81, Plac Stalina 18.
Apteka Społeczna Nr 4 ul. Dąbrowskiego 56, nr tel. 10-34
Pogotowie Ratunkowe: ul. Grodzki Sko 6, tel. 09
Straż Pożarna: (ul. Mickiewicza 10), tel. 08

PRZEMYSŁ

Dyżur nocny: Apteka Społeczna Nr 63, ul. Stalingradzka 2
Pogotowie Ratunkowe: ul. Tar-nawskiego 3, tel. 09
Straż Pożarna: ul. Woźna 12, tel. 333

KROSNO

Pogotowie Ratunkowe: ul. Staszica 4, tel. 08

SANOK

Pogotowie Ratunkowe: ul. Dąbrowskiego 15, tel. 09

JASŁO

Pogotowie Ratunkowe: ul. Czackiego 3, tel. 08

* TEATR *

PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ: „Świętoszek” komedia w 3 aktach Moliera — początek o godz. 19-tej
WOJ. DOM KULTURY ZW. ZAW.: Wystawa książki pt. „Przyjaźń, pomoc, przykład ZSRR”. Czynna od godz. 16 — do

Druk, Rzesz. Zakł. Graficzne S-4-11064

KARPOSAL

Sol owocowa musująca działa łagodnie przeciwzapalnie, reguluje trawienie DO NABYCIA W APTEKACH I DROGERIACH MHD K-105

Pracownicy poszukiwani

Rutynowanego kierownika technicznego wzgl. majstra w dziedzinie prac. prowadzenia głównych remontów samochodów, zatrudni od zaraz Spółdzielnia Pracy „Mechanik” w Rzeszowie ul. 1 Maja 17. K-108

Obwieszczenia

Dyrekcja Szpitala Wojewódzkiego w Rzeszowie zawiadamia, że zgodnie z Uchwałą Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14. XII. 1950 r. w sprawach załatwiania odwołań, listów i zażaleń ludności oraz krytyki prasowej (Monitor Polski z dnia 12 I. 1951 Nr A-1 poz. 1) dyrektor Szpitala Wojewódzkiego w Rzeszowie przyjmuje skargi i zażalenia w każdy wtorek od godz. 14.30 do 15.30 w gabinecie Dyrektora Szpitala w Rzeszowie ul. Szopena 2, pokój Nr 40. W wypadku przypadającego święta — w dniu następnym. K-106

W wykonaniu Uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14 XII. 1950 r. dotyczącej przyjmowania i załatwiania wniosków i zażaleń ludności, Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza „Polna” w Przemyslu ul. Zyblikiewicza 9 zawiadamia, że dyrektor F-ki przyjmuje skargi w powyższych sprawach w każdą środę tygodnia w godzinach od 12-tej do 16-tej, zastępca dyrektora dla spraw handlowo-finansowych przyjmuje w każdy wtorek w godzinach od 8-mej do 14-tej. K-100

Ogłoszenia drobne

REGUBIONO legitymację Zw. Za-wod. Prac. Budowlanych na nazwisko Bereza Tadeusz. G-334

TRZYMIESIĘCZNA korespondencyjna nowoczesna nauka księgo-wości. Łódź i skrytka 163. K-109

NOWA MOSKWA

Na zdjęciu: Dom na wybrzeżu Dorogomiłowskim.

Fot — CAF



(39) IIA ERENBURG *DZIEWIĄTA Fata* TEUMACZYCA GABRIELA PAUZER-KRONOWSKA

Neales wyjaśnił jaką rolę przypada w udziale Nivelle'owi. — Czekaliśmy wszyscy na pański przyjazd. Rozumiem, że pan, jako wybitnego poety, mierzli dziennikarstwo. Lecz nasze groźne czasy żądają od każdego z nas jakiejś ofiary. Kiedy senator Low napisał mi o celach „Transocu”, powińszowałem mu gorąco. Pan ma przerzucić duchowy most przez ocean, to szlachetne zadanie. Losy Ameryki i Europy Zachodniej są ze sobą ściśle związane. Lecz jakaż jeszcze panuje wzajemna nieufność. Należy wyjaśnić Europejczykom, że Ameryka to nie lichwiarz i nie natrętny opiekun, lecz wstępny przyjaciel. Pan przebywał w Ameryce, pan wie, jak tam mówią i piszą o Francji: „lenistwo, niewdzięczność, egoizm, chłórzostwo”. Wszystkie to bzdury, należy pokazać Amerykanom, jak wygląda prawdziwa Francja... W rodzinie zazwyczaj słucha się starszych. My jesteśmy młodzi, i jeśli teraz Europa wezwwała nas na pomoc, to jedynie dlatego, że ocean uchronił nas przez okropnościami wojny. Nie wolno traktować szczęśliwego przypadku jak zasługi.

Czyż mogło coś lepiej usposobić gościa do gospodarza, aniżeli te słowa? W świetnych humorach zajęto miejsca za stołem. Garcy przypomniał Nivelle'owi, że widywali się w „Corbeille”.

— Był pan, zdaje się, bliskim przyjacielem Lanclera. Bardzo się opamiętał nasz biedny Maurycy. Mówią, że ma jakieś kłopoty finansowe...

— Nic dziwnego — parknął drwliwie Pinaud — Lancler umie przyrzadzać kaczkę a la Rouen i sadzić róże, ale kierować poważnym przedsiębiorstwem nie potrafi. Próbowałem mu pomóc, lecz nic z tego nie wyszło.

Neales stanął w obronie Lanclera:

— Zetknąłem się z nim kilkakrotnie. Wyjątkowo czarującym człowiekiem. Skoncentrowały się w nim wszystkie przymioty starej Francji. Może nie jest przystosowany do naszych okrutnych czasów, ale to mu się tylko chwali. Przy tym zbyt wiele wycierpiał... Jeśli się nie mylę, stracił syna na froncie, córka zaś usiłuje zhańbić jego nazwisko...

Lancler bardzo nad tym bojało — powiedział Garcy. — Oczywiście, Mado, według niego to ofiara. Staraj się mnie

przekonać, że komuniści zastrzyknęli jej jakiś płyn, który oszałamia.

Bédler uśmiechnął się:

— Mado zupełnie nie wygląda na ofiarę. To bardzo niebezpieczna osoba. Jakżeż jednak Francuzi są sentymentalni. Na ludzi prostych działa fakt, że Mado wyrosła w bogatej rodzinie, zastrzeliła męża, była w maquis, słowem, romantyka. W ogóle u nas się nie docenia znaczenia legend. Komuniści zaś umieją tym operować. Jakiego, na przykład, rwetesu narobił dookoła Dumasa...

— W Ameryce także starali się zrobić z niego bohatera — powiedział Nivelle. — Owszem, ten człowiek ma nazwisko znane w świecie naukowym, poza tym siedział w Buchenwaldzie, co także robi duże wrażenie. Ludzie traktują go jak do broszujszego dziwaka. Znam go dobrze, to człowiek ograniczony i fanatyk. Amerykanie słusznie postąpili, wysyłając go z powrotem.

Neales westchnął:

— Nie należy do przyjemności uciekanie się do takich środków, ale nie mieliśmy wyboru. Wczoraj jeden uczonego powiedział mi, że nie wolno było tak pomilać Dumasa — jak pierwszym lepszym agitatorem. Nasi francuscy przyjaciele nie zawsze zdają sobie sprawę z tego, że wojna już się zaczęła. Francuzi są przede wszystkim rycerzami, jest to ich zaleta, ale może stać się złącią. Wiem, że Mado jest wybitnym antropologiem. Przypuszczam, że to człowiek prawy. Lecz jeśli idealny, którym podaje, zatrudniają, będzie to równoznaczne z zgubą Francji. Tymczasem Mado nie tylko cieszy się ogólnym szacunkiem, lecz nawet wspaniałomyślnie pozwa a mu się zatruwać umysły młodzieży. Weźcie inny przykład, o którym mówił pan Bédier. Niedawno w Limousin odświeżyto pamięć bohaterów walki o wyzwolenie. Pojechałem przecież jest tam wiele amerykańskich grobów. Kogo ujrzałem na trybunie obok osobistości o lejalnych? Córkę pana Lancler. Ładna niewiasta, co do tego nie może być dyskusji. Ale to tylko potęguję niebezpieczeństwo twoje. Prezent robi reklamę komunistom, która posłus nie spełnia rozkazy Moskwy. Po tym wszystkim nie można się dziwić bezczelności komunistów, kiedy publicznie przysięgają, że nie będą walczyć z Rosjanami. Wiem, panie Dumont, jaką rolę spełnia w naszym kraju prasa. C- y nie uważa pan, że i w tej dziedzinie przeszytacie nadmierną szlachetność, chętnie walczyli z Ideą oszczędzając poszczególne ludzi. Tymczasem ludzi prostych przywołują nie pojęcia abstrakcyjne lecz żywi bohaterowie. Lepiej zmieszzać z błotem dwustu czy trzystu komunistów, niż czekać aż załęją krwią całą Francję. (c. d. n.)